

ROTA

Słyszalne na Litwie na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ - 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ - 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

27 lipca - 2 sierpnia 2023 r., nr 1266

Koncert Zespołu Tańca Ludowego „Kościelec” w Podbrodziu

W kościele pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Rodzin w Podbrodziu odbył się koncert pieśni religijnych. Przed liczną zgromadzoną publicznością wystąpił zespół tańca ludowego „Kościelec” z Polski.

Zespół „Kościelec” działa przy Zespole Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego w Kościelcu. Jest kontynuacją istniejącego wcześniej zespołu ludowego z lat 60-tych, którego założycielką była Maria Salzman. Został reaktywowany po latach i od 1997 jest prowadzony przez Annę Kucharską, wieloletnią nauczycielkę geografii, która jest także wykwalifikowanym instruktorem tańca. Zespół działa pod jej opieką już ponad 25 lat.

Za stronę wokalną odpowiada Marlena Piguła oraz akompaniorka i wokalistka Małgorzata Stężewska. W skład zespołu wchodzi uczniowie Zespołu Szkół Rolniczego Centrum Kształcenia Ustawicznego, którzy w

szkole rozpoczynają przygodę ze sztuką, a później wielokrotnie kontynuują działalność w zespołach studenckich. Jak twierdzą sami członkowie zespołu, wspólnie spędzony czas – to piękne wspomnienia, szansa na wieloletnie przyjaźnie, a niekiedy głębokie uczucia kilkunrotnie zakończone małżeństwami.

Głównym celem zespołu jest pielęgnowanie tradycji polskiego folkloru i ochrona dziedzictwa kulturowego. Repertuar „Kościeleca” obejmuje tańce narodowe, a także wielkopolskie, śląskie, lubelskie, górali żywieckich, rzeszowskie i łowickie. Młodzież prezentuje swoje umiejętności na konkursach i festiwalach folklorystycznych. W ostatnich latach występowała również na festiwalach międzynarodowych, m. in. w Bułgarii, Chorwacji, Macedonii i Czechach.

Na Litwę zespół „Kościelec” przybył na zaproszenie dyrektorki Centrum Kultury w Nowych Świętobrońskich. Dokończenie na s. 6

Międzynarodowa Pielgrzymka Piesza Suwałki – Wilno dotarła do Ostrej Bramy



Pielgrzymi, którzy 15 lipca wyruszyli z Suwałk do Wilna dotarli do Ostrej Bramy. Pielgrzymi niosą intencje, chcą odkrywać Boga oraz spotykać się z rodakami mieszkającymi na Litwie.

Po 10 dniach pielgrzymowania pątnicy dotarli do celu pielgrzymki, Matki Bożej Ostrobramskiej.

– Plan dnia jest bardzo podobny, bo jest kilka etapów dziennie. Trzeba przejść od około 20 do 30 kilku kilometrów. Na trasie mamy

zawsze różaniec, Godzinki, Koronkę do Bożego Miłosierdzia, konferencję – to w trakcie poszczególnych etapów. Jest także czas na punkt kulminacyjny każdego dnia, a więc na Mszę świętą – mówi przewodnik

Dokończenie na s. 2

„Z sercem pełnym uszanowania...”

Słów kilka o Stanisławie hrabim Kossakowskim

Makaremu Zubowowi z okazji przystąpienia w tym roku do Pierwszej Komunii w kościele Św. Anny w Dukaszach ten tekst poświęcam z nadzieją, że go przeczyta, jak dorośnie – o ile zechce

Święta Anna „duszańska”

Słowa tytułu tego tekstu znane są być może dla wielu. Tak bowiem zaczyna się modlitwa do Świętej Anny, której wspomnienie przypada 26 lipca, Patronki niezliczonej liczby kobiet, imię to było chyba najbardziej popularne we wszystkich czasach, nie wyłączając współczesnych. Stwierdzić to można w oparciu o wyniki dokładnych badań ksiąg metrykalnych wileńskiego kościoła Św. Jana z pierwszych dwudziestolecia XVII w., gdzie imię Anna bije wszystkie imiona na głowę oraz sądownych badań z innych



okresów i innych miejscowości. Św. Anna patronuje też wielu kościołom, a w Dukaszach Pijarskich od ponad 260 lat, rzec można, jest obecna nieprzerwanie. Nawet prawosławni wyganiając z Dukasz katolików na długie lata (1869-1915) Świętą Annę

jednak uszanowali – zachowując ten sam tytuł świątyni – *Swiatoaninszkaja prichodskaja prawostawnaja cerkow* i otaczając czcią piękny obraz Patronki, pędzla malarza Stanisława Szczęsnego hrabiego Korwin-Kossakowskiego (1795-1872), ofiarowany dla budującej się świątyni katolickiej, który zachował się do dzisiaj. Za probostwa ks. Henryka Naumowicza setki obrazków z tym wizerunkiem i modlitwą do Św. Anny (reprodukcji opracowanych przez samego Proboszcza) trafiły nie tylko do domów dukasztańskich parafian.

Dokończenie na s. 7

Maksyma tygodnia:

„Życie to zagadka, nie trać czasu, bo jej nie rozwiążesz”.

Dan Millman



FOT. ARCHIWUM

Niebowskazy

POWIEDZCIE TO DALEJ

*Rózo powiedz to rózy
szpaku powiadom szpaka
ogary szczekajcie ogarom jak zwykle w wielu tonacjach
czaplo wypapłaj czapli na żółtych nogach stojąc
mrówko powtórz to mrówce
miniemy. Potoczy się dalej
ziemia niebo powietrze
tylko ten kamień na polu
ten sam wciąż księżyc przed deszczem
wiara co pije ze skały
bez nas zostanie jeszcze*

Ks. Jan Twardowski

Międzynarodowa Pielgrzymka Piesza Suwałki – Wilno dotarła do Ostrej Bramy



Dokończenie ze s. 1 pielgrzymki, ks. Michał Stojewski.

Jak dodał ks. Michał Stojewski, celem pielgrzymki jest to, by pokonać się Matce Bożej.

– Pani Miłosierdzia w wizerunku ostrobramskim jest bardzo bliska człowiekowi. Ludzie chętnie powierzają swoje intencje i sprawy do Matki Bożej. Kolejne cele są inne, spotkać się z rodakami mieszkającymi na Wileńszczyźnie – podkreślił ks. Michał Stojewski.

Podczas Eucharystii przed wizerunkiem Matki Bożej Ostrobramskiej ks. bp Dariusz Zalewski, biskup pomocniczy diecezji ełckiej, podkreślił, że pielgrzymka to odcinek odzwierciedlający nasze życie, które także jest pielgrzymką.

– Jest pielgrzymką pełną trudów, wysiłków, potu, odcisków na nogach, ale to wszystko odchodzi w niepamięć, kiedy przychodzimy do mety, potem już tego nie pamięta-

my. Tutaj cieszymy się, że jesteśmy. Myślę, że każdy z was cieszy się, że dotarł do mety. Tak samo będziemy cieszyć się, kiedy każdy z nas stanie przed Bogiem Ojcem i nie będziemy patrzeć na to, co było trudne, co było bólem, cierpieniem, chorobą. To spotkanie z Panem wynagrodzi nam wszelkie trudy i cierpienia – zaznaczył ks. bp Dariusz Zalewski.

Wierni pielgrzymują do Matki Bożej z różnymi intencjami.

– Ku chwale Bożej i aby uprosić Matkę Bożą o orędownie w naszych sprawach, albo podziękować jej za to, co już wyprosił. Ja wyprosiłam wielką rzecz, ale o tym nie chciałam mówić publicznie – mówiła Ewa Stompur.

Patnicy powtarzają zgodnie, że warto pielgrzymować, choć fizycznie bywa nieraz trudno.

– Było trudno, kiedy padał deszcz i kiedy trasa była długa, ponad 30 km i odbywająca się po żwirze, po szu-

trze, ale jak weszliśmy już na tereny zamieszkałe przez Polaków, szło się bardzo lekko, byliśmy niesieni entuzjazmem Polaków. Byliśmy gościnnie witani – wskazał Mirosław Broniewicz.

Do Wilna pielgrzymowali starsi i młodzież, całe rodziny z dziećmi.

– Z rodziną pielgrzymujemy po raz pierwszy. Wcześniej pielgrzymowaliśmy samodzielnie, później w narzeczeństwie, w małżeństwie, a teraz pierwszy rok dane nam było iść z dziećmi, z czego jesteśmy bardzo zadowoleni, szczęśliwi. Matka Boża nam pobłogosławiła i w pogodzie, i w zdrowiu, że daliśmy radę – podkreśliła Paulina Lesiuk.

Intencją, jaką towarzyszyła pielgrzymom ponad 30 lat temu, gdy po raz pierwszy wyruszyli do Wilna, było podziękowanie za wolność po latach komunistycznego reżimu.

RadioMaryja.pl
Fot. **suwalki-wilno.salezjanie.pl**

Nie żyje organizatorka „Cecyliady” w Landwarowie



W piątek, 21 lipca, zmarła Diana Jacewicz – jedna z głównych organizatorek Festiwalu Piosenki Religijnej dla Dzieci i Młodzieży „Cecyliada” w Landwarowie.

O jej śmierci poinformowała parafia Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Landwarowie, z którą była związana. „Z ogromnym bólem zawiadamiamy, że odeszła do Pana piękna dusza i wspaniała nasza, aktywna parafianka Diana Jacewicz. Po owocnym, choć krótkim życiu niech odpoczywa w radości szczęścia wiecznego!” – czytamy wpis na profilu parafii na Facebooku.

Diana Jacewicz była absolwentką Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie. Studiowała pracę socjalną na Uniwersytecie Wileńskim. Jej wielką pasją była muzyka. Od dzieciństwa była zaangażowana muzycznie przy parafii Zwiastowania NMP w Landwarowie. Najpierw śpiewała w dziecięcej scholi „Iskierki”, potem w młodzieżowej „Pokój i Dobro”, a od lat sama prowadziła scholę w parafii.

Kilka piosenek w jej wykonaniu solo znalazło się m.in. na wydanej w 2010 roku płycie z muzyką religijną „Powstań i idź”, której autorem jest producent muzyczny Michał Nadziejca.

Z muzyką była też związana jej praca. Prowadziła zajęcia muzykoterapii w Centrum Dniowego Pobytu Osób Niepełnosprawnych w Niemenczynie. „Z bólem w sercu żegnamy naszą byłą pracowniczkę i wieloletnią wolontariuszkę Centrum Dianę Jacewicz, którą Pan dziś (2023-07-21) powołał do wieczności. Niech aniołowie zawiodą cię do raj. Łączymy się w modlitwie za śp. Dianę i jej bliskich” – napisało Centrum na Facebooku.

Śp. Diana Jacewicz od lat była jedną z głównych organizatorek popularnego wśród młodych osób Festiwalu Piosenki Religijnej dla Dzieci i Młodzieży „Cecyliada” w Landwarowie, zainicjowanego przez śp. s. Mirosławę Koziół ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszego Imienia Jezus.

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Transmisja Mszy św. z kościoła w Korwiu

W niedzielę, 30 lipca TVP Wilno będzie transmitowało Mszę św. z kościoła pw. św. Józefa w Korwiu. Ofiarę Mszy św. będzie celebrować ks. proboszcz Andrzej Ryszard Jasiński.

Pierwszy kościół, drewniany, w latach 1779 – 1790 ufundował właściciel dworu Korwie Józef Toczyłowski. W 18611 r. od uderzenia pioruna świątynia spłonęła. W 1864 r. zbudowano murowany kościół pw. św. Józefa w stylu neogotyckim.

Obóz dzienny w Trokach



W dniach 12 – 14 lipca biblioteka publiczna w Trokach zorganizowała dla dzieci letni obóz dzienny pt. „Bądź bezinteresowny, unikalny i twórczy”. Podczas obozu dzieci miały różne zajęcia, spotkania, m. in. z zielarzem Mariusem Lasinskasem, z pisarką Krystyną Jakaite-Bulbukienė, malarką Jolantą Sereikaitė, pszczelarzem Virginijusem Kondrotasem, który częstował ich miodem. Niezwykle ciekawe dla dzieci było spotkanie z pracowniczką Biblioteki Powiatu Wileńskiego im. Adama Mickiewicza Iriņą, która zapoznała dzieci z cyjartypią – techniką fotograficzną, wykorzystującą światłoczułość soli żelaza, charakteryzującą się monochromatycznym obrazem w niebieskim kolorze, pozwalającą na otrzymanie negatywnego obrazu. Tej metody używano również do otrzymywania obrazów bez użycia aparatu fotograficznego. Przybyli przedstawiciele Biura Zdrowia Publicznego samorządu rejonu trockiego opowiedzieli o szkodliwości palenia tytoniu i używania alkoholu. Wiele radości dla małych uczestników obozu sprawiło przybycie iluzjonisty Jurija z centrum „Mały geniusz”. Dzieci miały też zajęcia sportowe na stadionie.

Oferta pracy dla prawnika

Administracja Samorządu Rejonu Trockiego zatrudni prawnika do pracy w wydziale prawa, metrykacji cywilnej, zamówień publicznych. Wynagrodzenie – 1674 (brutto). Zainteresowani tą propozycją powinni przysłać swe CV z napisem Teise emailem na adres mogle.muknickiene@trakai.lt do 2 sierpnia br.

Czysta woda

Badania wody w jeziorach rejonu trockiego, przeprowadzone 17 lipca, wykazały że za wyjątkiem jeziora Babruki odpowiada ona normom higieny i jest dobrej jakości. Tak więc i dalej można tam śmiało się kąpać.

Festiwal w Zatroczu wciąż trwa

W ramach festiwalu muzycznego „Zatrockie wieczory” 30 lipca w Pałacu Tyszkiewiczów w Zatroczu o godz. 19.00 wystąpi Andrius Žlabys i Litewska Orkiestra Kameralna. W ich wykonaniu zabrzmiały utwory J. S. Bacha, K. Jenkinsa, L. Janačka, S. Finzinięgo. Andrius Žlabys jest znanym kompozytorem, pianistą, mieszkającym w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Niejednokrotnie występował z orkiestrami z różnych krajów.

Święto w Ancinach

29 lipca w skwerze przy ośrodku kultury w Ancinach o godz. 16.00 odbędzie się święto pt. „Jak pachnie chleb i ziola”. Z koncertem wystąpi zespół „Lėtaikėla” z rejonu janowskiego, harmonistki Laima Dobrovolskienė i Sandra Varžaitytė, kapela „Vieversas” z rejonu witkomińskiego, lokalna kapela wiejska. Można będzie też oglądać wystawę wstęg narodowych Dali Taparauskienė.

Wybory sołtysów w Szawlach i Jawniunach

28 lipca w bibliotece we wsi Szawle o godz. 16.00 odbędzie się zebranie mieszkańców, podczas którego będą wybierani sołtysi. 3 sierpnia w siedzibie starostwa w Jawniunach o godz. 17.00 też odbędą się wybory sołtysów.

Wręczenie świadectw w Podbrodziu

19 lipca w gimnazjum „Žeimena” w Podbrodziu odbyła się uroczystość wręczenia świadectw dojrzałości. Otrzymało je 25 absolwentów gimnazjum. Na uroczystość przybył mer rejonu święciańskiego Rimantas Klipčius, który wręczył absolwentom listy gratulacyjne i dobrze złożone egzaminy państwowe. Uroczystość wieńczył szkolny walc w wykonaniu absolwentów. Warto zaznaczyć, że w tegorocznej 67 promocji dwóch absolwentów było „setkowiczami”: z języka litewskiego i języka rosyjskiego.

Jan Lewicki

To litewska elita porodziła Valotkę



Gdy w 2004 roku wstępowałyśmy do Unii Europejskiej, z dumą raportowałyśmy wówczas Brukseli, że mamy „najlepszą w tej części Europy Ustawę o Mniejszościach Narodowych”, która gwarantuje prawa obywatelom Litwy nielitewskiego pochodzenia do podtrzymywania i kultywowania swej tożsamości narodowej na najwyższym możliwym poziomie.

I było to prawdą. Litewska Ustawa o Mniejszościach Narodowych uchwalona w burzliwym roku 1989, choć wymuszona poniekąd ówczesną sytuacją, to jednak rzeczywiście gwarantowała nam prawa zgodne ze standardami europejskimi. Potem jeszcze podpisaliśmy i ratyfikowaliśmy bez żadnych wyjątków Konwencję Ramową RE o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych, który to dokument dodatkowo na szczeblu już międzynarodowym umocnił bazę prawną litewskich mniejszości narodowych. Wydawało się więc, że cywilizujemy się na tym polu.

Tymczasem, gdy już w Unii zagrzeźliśmy nogi i litewska klasa polityczna przekonała się, że nic nam nie grozi, jeżeli chodzi o nasze członkostwo w elitarnym klubie, ta sama klasa zaczęła „najlepszą ustawę” traktować jako kulę u nogi. Aż w końcu rząd konserwatystów pod wodzą Andriusa Kubiliusa (przy wsparciu reszty partii) nie przedłużył działania ustawy, z której ponoć tak bardzo byliśmy dumni. W ten sposób jako jedyne unijne państwo gwałtownie obniżyliśmy standardy prawne dla swych mniejszości narodowych. Ruch był to świadomy, wykonany z premedytacją, gdyż władze litewskie w ten sposób nie chciały dopuścić, by z przepisów „najlepszej ustawy” mogła skorzystać społeczność polska Wileńszczyzny. Irena Degutienė, ówczesna przewodnicząca Sejmu, zapytana, dlaczego Litwa, na której terenie od wieków mieszkają autochtoniczne mniejszości narodowe, pozbawia ich zbiorowych praw, odparła słowami: – ależ wcale nie. Mamy przecież podpisaną Konwencję Ramową, ustawa krajowa jest więc zbędna.

Tak jest, mamy. I gdyby Litwa, jak reszta innych państw sygnatariuszy, zechciała ją stosować w dobrej wierze (do czego obliguje nas art. 2 Konwencji), to musiałaby zamiast anulować Ustawę o Mniejszościach Narodowych, tylko lekko ją doprecyzować. Wskazać mianowicie, na jakich terenach zwartego zamieszkania mniejszości mogą one używać swego języka ojczystego w napisach publicznych obok języka państwowego, do czego – znów – obliguje nas litera Konwencji Ramowej. Nic takie-

go się nie stało jednak. Degutienė ordynarnie minęła się z prawdą. Litwa celowo nie przedłużyła działania swej wewnętrznej ustawy broniącej praw mniejszości, bo nie chciała wykonywać jej przepisów, ani sprzężonych z nią zapisów z Konwencji Ramowej. Równolegle za to uchwaliła Ustawę o języku państwowym, której niektóre zapisy stoją w jaskrawej sprzeczności z litewskimi zobowiązaniami międzynarodowymi podjętymi w Konwencji.

Zatruty owoc tego politycznego cwaniactwa litewskich elit konsumujemy dzisiaj, gdy szef państwowej Inspekcji Języka Litewskiego Audrius Valotka, powołując się właśnie na Ustawę o języku państwowym, zażądał od władz rejonu wileńskiego usunięcia dwóch tablic topograficznych Orzełówka i Bieliszki, napisanych przez miejscowych mieszkańców w dwóch językach – urzędowym i polskim. Oczywiście miał przy tym głęboko w nosie zapisy Konwencji Ramowej, którą tak zachwalała Degutienė. Samorząd na dictum Valotki się nie zgodził, kierując sprawę do Komisji Sporów Administracyjnych. Tam sprytnie, przy pomocy kruczków prawnych, utarł nosa Valotce, który z kolei przechwalał się, że to on „zmielił” samorząd przy pomocy swych prawników. Komisja Sporów Administracyjnych stanęła jednak po stronie samorządu, zarzucając „pragnącemu zmielić” nieuczciwe i niezgodne z prawem postępowanie administracyjne.

Urzędnik z czerwonym od utarcia nosem wpadł więc w szał. Sytuacja na tyle rozjuszyła podszytego szowinizmem, jak się później okazało, Valotkę, że ten przestał się kontrolować. Zaproszony do publicznego radia LRT dał upust swym antypolskim ksenofobicznym instynktom. Najpierw zarzucił reprezentantom społeczności polskiej z rejonu wileńskiego i sołecznickiego „nihilizm prawny”, bo nie stosują się do jego arbitralnych pism. Nie powiedział, rzecz jasna, przy tym, że to Litwa (jak powyżej wykazaliśmy) celowo zmieniła tak wewnętrzne prawo, by nie stosować się do Konwencji. Używa więc międzynarodowego prawa w złej, a nie dobrej, wierze, co jest niespotykanym ewenementem wśród krajów demokratycznych.

Gdy jednak prowadzący audycję dopytywał, czy gdyby litewskie prawo było jednak dostosowane do wymogów Konwencji Ramowej, to Valotka wówczas przestałby ścigać samorządy na Wileńszczyźnie za polskie napisy, ten przestał się czuć urzędnikiem państwowym, zaczął się czuć w pełni Valotką. Czyli litewskim szowinistą. Odrzekł, że porządkując należycie swe prawo pozwolilibyśmy zalać Litwę jak za czasów sowieckich polskimi i rosyjskimi tablicami. „A czy naród litewski chciałby, aby oznaczać polskimi napisami polską strefę okupacyjną?” – judził do mikrofonu swych litewskich słuchaczy. Dalej – dowodząc, że myśli po sowiecku, a nie po europejsku – perorował, że domaganie się przez podwileńskich Polaków napisów w ich języku ojczystym, to jest nic innego jak tylko

tworzenie Donbasu na Litwie. „Co z tego, że się domagają, Rosjanie w Donbasie też się domagają napisów po rosyjsku” – porównywał prowokacyjnie sytuację nieporównywalnie.

Gdybyśmy bowiem zaczęli myśleć rozumkiem Valotki, to musieliśmy przyznać, że Donbas jest nie tylko na Litwie, ale i w całej Europie. Podwójne napisy w miejscu zwartego zamieszkania tradycyjnych mniejszości narodowych na Starym Kontynencie jest bowiem standardem. Powszechnie stosowanym i akceptowanym przez europejskie kraje. Powszechnie stosowane praktyki umieszczania tablic informacyjnych w języku urzędowym i pomocniczym języku mniejszości nie tylko nie tworzyły żadnego Donbasu w Europie, tylko wręcz przeciwnie przyczyniły się do łagodzenia nastrojów separatystycznych, do uciszania niepotrzebnych sporów narodowościowych.

Skandaliczne zachowanie szefa Inspekcji Języka Litewskiego wywołało reperkusje na Litwie. Ostro zareagował nowy ambasador RP w Wilnie Konstanty Radziwiłł, który napisał w liście do ministra kultury Simonasa Kairysa: „Chciałbym wyrazić głębokie oburzenie z powodu wypowiedzi urzędnika państwowego, szefa Państwowej Inspekcji Językowej, pana Audriusa Valotki, który w wywiadzie (...) w poniżający sposób wypowiadał się o obywatelach Republiki Litewskiej narodowości polskiej, komentując sprawę tablic z nazwami miejscowości w językach litewskim i polskim w rejonie wileńskim”.

Czesław Olszewski, poseł na Sejm z ramienia AWPL-ZChR, wypowiedź Valotki skierował do prokuratury z podejrzeniem o podżeganie do waśni narodowościowych. Wywołany do tablicy minister Kairys powołał nawet komisję ds. wypowiedzi. Musiałaby się ona nazywać pewnie speckomisją „ds. Valotki, który pomylił drzwi kuchni z drzwiami urzędu, gdzie sam zasiada”. W takim bowiem tonie w mediach społecznościowych Kairys komentował wysoki swego podwładnego, który zbyt często sobie pozwala na wypowiedzi, jakie pasowałyby przy stole kuchennym, ale nie w urzędzie. Oczywiście powołanie komisji to tylko wybieg w myśl „mądrości”, że jeżeli chcesz ukreślić łeb sprawie, powołaj komisję. Teraz komisja będzie baaardzo dłużej badała niewyparzony język urzędnika, aż się skończy kadencja sejmowa i sprawa pójdzie w niepamięć.

Litwa ignorując swe międzynarodowe zobowiązania, ignorując swego, by tak rzec, najbardziej strategicznego z możliwych sojusznika w regionie (czyli Polskę), dała właśnie asumpt dla urzędniczyny pokroju Valotki, by ten mógł stworzyć napięcie w relacjach w dobie, gdy tuż obok naszych granic śmigają bojowe rakiety. Ta prowokacja stała się możliwa, gdyż litewskie elity wcześniej ciężko pracowały, aby stworzyć dla niej podglebie. To litewska elita porodziła (i dała stanowisko) Valotkę...

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Na Litwie drastycznie brakuje nauczycieli

Na Litwie brakuje około 600 nauczycieli. Sytuacja jest krytyczna, a światła w końcu tunelu nie widać, gdyż po dwóch latach na emeryturę odejdą kolejni pedagodzy. Ministerstwo Oświaty, Nauki i Sportu twierdzi, że podjęło szereg decyzji, które mają pomóc w zatrzymaniu nauczycieli w szkołach, ale to są półśrodki i samorządy próbują wziąć sprawę w swe ręce. Jak poinformowała Alina Kowalewska, doradczynie administracji m. Wilna, w ubiegłym roku stołeczny samorząd comiesięcznie do gaży nauczycieli dopłacał 300, co przyniosło efekty i udało się do pracy w Wilnie „ściągnąć” 200 nowych nauczycieli. Resort oświaty również przekonuje, że w roku ubiegłym zarobki wzrosły o 10 proc., a w roku bieżącym jeszcze o 13 proc. Czy to rozwiąże problem braku nauczycieli? Na odpowiedź zaczekajmy do jesieni.



Popyt na siedziby wiejskie nadal istnieje



W czasie pandemii byliśmy świadkami boomu kupna siedzib na wsi. Deweloperzy obecnie twierdzą, że popyt na zagrody wiejskie nieco zmalał, ale się nie skończył. Mieszkańcy kraju lubią spędzać wolny czas na łonie przyrody i siedzi-

by nadające się do wypoczynku ciągle są na topie. Ceny na nie są mocno zróżnicowane i wahają się od 10 tys. euro do 200 – 500 tys. euro. Wszystko zależy od stanu budynków oraz miejsca, w jakim się znajdują.

Spółka „Lidl Lietuva” ukarana za nieobiektywną reklamę

Państwowa Służba Ochrony Praw Konsumentów (VVTAT) po przeanalizowaniu reklamy porównawczej upublicznionej przez spółkę „Lidl Lietuva” uznała, że narusza ona Ustawę o reklamie, jest nieobiektywna i wprowadzająca konsumentów w błąd. W związku z tymi naruszeniami VVTAT postanowiła ukarać spółkę grzywną w wysokości 100 tys. euro. W oświadczeniu służby podkreśla się, że spółka porównała ceny w swych sklepach do cen w sklepach należących do innych spółek bądź sieci handlowych. Służba ustaliła przy tym, porównane zostały ceny nie w tym samym czasie i dlatego reklama porównawcza była nieobiektywna i nieuczciwa.



Inflacja w krajach bałtyckich powoli się cofa



Roczna inflacja (12-miesięczna) w czerwcu br. we wszystkich krajach bałtyckich spadła poniżej 10 proc. Najmniejszy wskaźnik inflacji odnotowano na Łotwie, największy – w Estonii. Na Litwie w ubiegłym miesiącu ceny na towary i usługi były średnio o 9 proc. wyższe, niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Na Łotwie indeks konsumencki wzrósł o 7,9 proc., Estonii – o 9,2 proc. Najwyższy poziom inflacji – w okresie 12-miesięcznym – odnotowano we wrześniu roku ubiegłego, gdy to na Litwie i Łotwie wynosił on odpowiednio 24,1 proc. i 22,2 proc., a w Estonii – 24,8 proc.

Luksusowe samochody trafiają do Rosji poprzez Litwę i Białoruś

Objęta europejskimi sankcjami dostawa i sprzedaż luksusowych samochodów do Rosji nie jest w pełni skuteczna. Dziennikarze ustalili, że drogie samochody z Litwy są wwożone na Białoruś a stamtąd trafiają do Rosji. Wartość wyeksportowanych do Białorusi samochodów w ubiegłym roku wyniosła 584 mln euro, czyli 3,5 razy więcej niż w 2021 r. (169 mln euro). W pierwszym kwartale tego roku eksport ten przekroczył 200 mln euro. Jak donosi Kanał Telegram, w Rosji jest mnóstwo dealerów samochodowych, którzy otwarcie tłumaczą, że jedynym sposobem na sprowadzenie pojazdu do Rosji jest Litwa i Białoruś. Ustalono też, że sprowadzenie samochodu z Belgii, Danii lub Niemiec przez Litwę i Białoruś zajmuje około trzech tygodni, a usługa kosztuje od 500 do 2 tys. euro.



Uczniowie z Jałówki na obozie w Polsce

W dniach 26-30 czerwca 20-osobowa grupa uczniów klas 7-IV G z Gimnazjum im. św. Jana Bosko w Jałówce wraz z opiekunami udała się szkolnym autobusem na obóz edukacyjno-krajoznawczy do Warszawy.

Wyjazd został zrealizowany z wdzięcznością za zaproszenie proboszcza parafii MB Fatimskiej w Legionowie, ks. Tomasza Chciałowskiego oraz Legionowskiego Stowarzyszenia „Amicus”. Ten obóz nie jest pierwszym prezentem naszych darczyńców. Już sześć lat wspierają oni gimnazjum w Jałówce, odwiedzając je kilka razy do roku i przekazując wyprawki szkolne dla uczniów, paczki mikołajkowe oraz artykuły pierwszej potrzeby dla rodzin potrzebujących.

Możliwość pobytu w Polsce tuż po zakończeniu roku szkolnego była dla nas miłą niespodzianką. Po przyjeździe rozlokowaliśmy się w Ośrodku Charytatywno-Szkoleniowym „Caritas”. Nasz pobyt rozpoczęliśmy od zwiedzania historycznych i zabytkowych miejsc w pobliskim Serocku. Na wzgórzu grodziska Barbarka zachwyciliśmy się pięknymi widokami przyrody. Wstąpiliśmy do kościoła Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, w którym – ciekawostka – 10 lat temu wziął ślub słynny polski piłkarz Robert Lewandowski.

W kolejnym dniu naszego po-

bytu mieliśmy okazję zwiedzić Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oraz Pałac Prezydencki w Warszawie. Zapoznaliśmy się z planem całego terytorium instytucji, jak też mogliśmy z galerii obejrzeć salę posiedzeń. Zaciekawit-

wie szybko. Poruszaliśmy tematy polskości, nauki języka polskiego, matury, naszych zainteresowań, akcji Czytania Narodowego, której patronatem jest para prezydencka, i która już przez kilka lat jest urze-

ne zajęcia z zakresu dworskiej etykiety, podczas których nauczyliśmy się eleganckiego ukłonu.

Na Starówce mieliśmy okazję zobaczyć pomnik Adama Mickiewicza, pomnik Małego Powstańca.



nas fakt, że na terenie Sejmu znajduje się miejsce, gdzie są hodowane pszczoły. W Pałacu Prezydenckim pokazano nam różnorodne pokoje i gabinety, opowiedziano o ich historii, przeznaczeniu i funkcjach.

Momentem, który najbardziej zapamiętamy, było dla nas spotkanie z Pierwszą Damą Agatą Kornhauser-Dudą. Małżonka Prezydenta wywarła na nas bardzo duże wrażenie. Poznaliśmy niezwykle ciepłą osobę. Spędziliśmy wspólny czas na rozmowie, który minął niesamo-

czywistniana też w naszym gimnazjum. Pierwsza Dama opowiedziała również o oficjalnych spotkaniach u boku Prezydenta, wizytach międzynarodowych i życiu w pałacu.

Następnie mieliśmy okazję zwiedzić Zamek Królewski w Warszawie oraz Starówkę stolicy. W Zamku Królewskim nami zaopiekował się przewodnik, który opowiedział całą historię zabytku, przedstawił fakty o życiu ludzi w dawnych czasach w czasie ciekawej lekcji muzealnej „Wizyta u króla”. Mieliśmy praktycz-

Podczas zwiedzania złapał nas deszcz, więc wstąpiliśmy do pięknego kościoła akademickiego pw. św. Anny.

W kolejnych dniach byliśmy w Muzeum Powstania Warszawskiego, a także w kościele i Muzeum Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki. W muzeum mieliśmy wspaniałego gida, który wiele opowiedział o czasach powstania, o losach ludzi podczas tego okropnego wydarzenia historycznego. Bardzo ciekawie przedstawił też sylwetkę

księdza Jerzego Popiełuszki. W 9 salach muzealnych znajduje się kilka tysięcy eksponatów, w tym rzeczy osobiste Księdza, przedmioty związane z jego męczeńską śmiercią, zdjęcia, prezentacje filmowe i dźwiękowe. Obok kościoła jest grób księdza, który został pochowany pod wielkim kamiennym krzyżem. Postawa i zachowanie się księdza zmusiły nas do głębokich refleksji. Pragnął być księdzem i przewodnikiem dla ludzi, których Pan Bóg postawił na Jego drodze. Był świadkiem Chrystusa w trudnych czasach i wielu doprowadził do wiary i prawdy swoim przykładem.

W ostatnim dniu naszego pobytu mieliśmy spotkanie z prezydentem miasta Legionowa Romanem Smogorzewskim, który opowiedział nam o historii tego miasta, różnorodnych świętach i ciekawostkach, o swojej pracy. W końcu wręczył każdemu upominki.

Odwiedziliśmy również kościół pw. Matki Bożej Fatimskiej w Legionowie oraz księdza Tomasza Chciałowskiego, któremu mieliśmy okazję podziękować za wspaniały wyjazd. Życzymy naszym dobroczyńcom wszelkiej pomyślności w życiu i powodzenia w realizacji planów.

**Kamila Wołodkiewicz
i Tomas Silickas,
uczniowie Gimnazjum im. św.
Jana Bosko w Jałówce**

Uroczyste wręczenie świadectw dojrzałości w Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie

18 lipca br. jubileuszowa 30. promocja absolwentów Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie otrzymała świadectwa dojrzałości.

Już po raz trzeci uroczysta ceremonia odbyła się na placu przy zamku trockim. Święto tradycyjnie rozpoczęło się od poloneza na czele z panią dyrektorką Eweliną Sołowjową i wychowawczynią IV klasy gimnazjalnej Alę Matuszewicz.

Dyrektor gimnazjum p. Ewelina Sołowjowa pogratulowała wszystkim maturzystom pomyślnego ukończenia gimnazjum i złożyła życzenia na dalszą drogę: „Szczególnie, już po raz trzeci spotykamy się tu, w Trokach, w miejscu historycznym, aby uroczysto wręczyć świadectwa dojrzałości dla absolwentów Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Landwarowie. Tegoroczna jubileuszowa trzydziesta promocja zdobyła dobre i wysokie wyniki na egzaminach państwowych oraz szkolnych. Egzaminy już za nami, a czas wytężonej pracy, czyli szykowanie się do matury, pokazał, że jednak możemy, chcemy i osiągniemy. Składam najserdeczniejsze życzenia naszym uczniom, rodzicom i nauczycielom, bo dzisiaj wszyscy otrzymują świadectwa dojrzałości”.

Również dyrektorka nie ukry-



wała radości z wyników na egzaminach państwowych i szkolnych. Cieszyła się, że uczniowie zdobyli m.in. 100 i 98 pkt. z języka rosyjskiego, 88 pkt. z angielskiego i 86 pkt. z litewskiego. Oceniała, że szkolny egzamin z języka ojczystego, czyli polskiego, również był bardzo pomyślny. 30 proc. uczniów zdało go z wynikiem 9-10, 70 proc. - 6-8. Podkreśliła, że tegoroczne wyniki egzaminów są lepsze niż w 2022 r.

Na uroczystość zawitali również czcigodni goście – doradczynie mera rejonu trockiego Jovita Sajavičienė i radna samorządu rejonu trockiego Teresa Sołowjowa.

Po wręczeniu świadectw dojrzałości życzenia złożyli także rodzice, pierwsza wychowawczyni

Krystyna Trojko oraz wychowawczyni klasy maturalnej Alę Matuszewicz.

W imieniu maturzystów uczennica IVG klasy Gabriela Jankowska dziękowała wszystkim nauczycielom, administracji i pracownikom szkoły za pomoc i poświęcenie się dla ich rozwoju, za zrozumienie i wiarę w ich sukces.

W imieniu całej społeczności naszego gimnazjum, życzymy, aby zdobyte świadectwa dojrzałości stały się przepustką na wymarzone studia, a dokonane wybory wyższych uczelni okazały się trafne i zapewniły powodzenie w dalszym życiu.

**Angelina Naruševičienė,
wicedyrektorka do spraw
nauczania**

„Czasie szalony zatrzymaj się, cofnij...”

Czerwiec – miesiąc soczystej zieleni, słońca i różnobarwnych kwiatów. Właśnie w tak pięknym miesiącu 60 lat temu grupa młodziutkich dziewcząt i 2 chłopców otrzymali dyplomy Wileńskiej Szkoły Pedagogicznej i skierowania do różnych szkół Wileńszczyzny.

Różne były początki, różne losy... O tym opowiadaliśmy, gdy przekroczyliśmy próg Wileńskiej Szkoły Pedagogicznej po 50 latach. Wiele wzruszeń, a jeszcze więcej wspomnień. Z dumą mówiliśmy o swej pracy, o swych szkołach, o rodzinie. Wspomnieniom nie było końca...

Następne spotkanie odbyło się po 55 latach, które zbiegło się z Walnym Zjazdem Absolwentów Wileńskiej Szkoły Pedagogicznej. Na każdym spotkaniu obiecujemy sobie, że jeszcze się spotkamy i słowa dotrzymujemy. Pomimo że nie jest już łatwo, pokonujemy trudności i w tym roku „zaliczyliśmy” kolejne jubileuszowe spotkanie, już po 60 latach.

Przyjechaliśmy do Nowej Wilejki, gdzie przed 60-ciu laty los rzucił nas, aby uczyć się zawodu nauczyciela. Spotkałyśmy się na przystanku, koło kina „Draugystė”, tego samego, gdzie kiedyś oglądaliśmy filmy. Rozglądamy się, poznajemy inne objekty, chociaż się zmieniły, oczywiście, na lepsze, piękniejsze.

Kierujemy się do restauracji „Wyspa przyjaciół” (czyż nie symbolicznie?). Na początku chwilą ciszy uczciłyśmy pamięć tych, które odeszły do innego świata. Niestety, życie robi swoje korekty...

Przy filiżance kawy rozmawiamy, wpatrujemy się w nasze twarze, na których czas zrobił swoje... Ale wspominając mimowolnie widzimy młode twarze sprzed 60-ciu lat. Widzimy dziewczyny pełne energii i zapału, romantyczne i rozmarzone, o młodzieńczych polotach.

Wspominamy swych wykładowców, wychowawcę, którym zawdzięczamy wiele, bo to dzięki nim zostałyśmy dobrymi nauczycielkami, odpowiedzialnymi ludźmi.

Wszystko, co dobre, niestety, też musi się kończyć. Nasze spotkanie też. Podsumowując podziękowałyśmy naszej starościnie Zosi Moroz, bo to dzięki Jej zaangażowaniu odbywają się nasze spotkania. Ponieważ w tym miesiącu przypada Jej dostojny Jubileusz, więc śpiewamy tradycyjne „Sto lat” i żegnając się mówimy: „Do kolejnych spotkań”!

„Wszystko w świecie przemija powoli

I to, co cieszy, i to co boli,

Wszystko przemija – tak chce przeznaczenie,

Jedno tylko zostaje – wspomnienie...”

**Regina Jankowska-Grydź,
absolwentka XVIII promocji (1963 r.) Wileńskiej Szkoły Pedagogicznej**



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

Posłowie AWPL-ZChR mają sposób, aby poprawić sytuację finansową rejonów wokół dużych miast

Do budżetów samorządów rejonów wileńskiego, kowieńskiego i kłajpedzkiego miałyby w całości trafiać podatki dochodowe od osób fizycznych, płacone przez mieszkańców tych rejonów. Taką propozycję zarejestrowali w Sejmie posłowie Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku Chrześcijańskich Rodzin Rita Tamašunienė i Czesław Olszewski razem z parlamentarzystami innych frakcji.



Albert

Bardzo dobra i słuszna inicjatywa! Brawo dla posłów polskiej partii. Dosić kraść rządzącym

Dariusz

Brawo, bardzo dobry pomysł. Dlaczego te właśnie rejonu muszą być uszczuplane w funduszach na infrastrukturę. Posłom z ramienia AWPL wielkie brawa!

E.A.

Niechby ta inicjatywa AWPL została przez Seimas przyjęta, aby poprawić sytuację samorządów, a tym samym wspomóc mieszkańców.

z Wilna

Takich dobrych propozycji posłowie WPL-ZChR składają dużo. Zarówno tych dotyczących gospodarki, jak też socjalnych wspomagających rodziny, seniorów.

Alek

Władze państwowe muszą w większym stopniu finansować samorządy. Na Litwie ta sytuacja jest jak dotąd wyjątkowo zła, a samorządy pozbawione instrumentów - czyli funduszy.

cc

Bardzo dobry pomysł. Środki z akcyzy, czy innych podatków pośrednich, powinny w większej części trafiać do samorządów, czyli do mieszkańców, a nie do budżetu państwa

Marek

Ciekawa inicjatywa. Dobra propozycja by wzmocnić samorządność (na Litwie jest za dużo centralizacji).

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia?
Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat
i prześlij na adres info@L24.lt,
a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów
rozlosujemy atrakcyjne nagrody!
Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt

W Krawczunach Polacy oddali hołd bohaterom Wileńszczyzny



13 lipca 1944 roku pod Krawczunami wileńska AK stoczyła ostatnią bitwę z niemieckim okupantem podczas walk o Wilno w ramach operacji „Ostra Brama”. Związek Polaków na Litwie już od 28 lat organizuje w tej podwileńskiej miejscowości **Wiec Pamięci, aby oddać cześć bohaterom, którzy wyzwolili gród nad Wilią. Tak też było w tym roku. Na krawczunskim polu, przy pomniku upamiętniającym zwycięską bitwę AK, zebrali się gromadnie Polacy z Wileńszczyzny i rodacy z Macierzy. Tradycyjnie złożono wieńce z biało-czerwonych kwiatów, zapalono znicze.**

Janusz

Chwała Bohaterom! Chwała akowcom Wileńszczyzny, którzy walczyli o wolność Ojczyzny-Polski!

Grażyna

Uroczystość zorganizowana na wysokim poziomie, dostojni goście, w tym ks. biskup, ambasador RP, minister, posłowie, samorządowcy, wielu mieszkańców. Piękne zdjęcia pozwalają się niemal poczuć jak tam na miejscu, pod pomnikiem bohaterskich żołnierzy Armii Krajowej w Krawczunach.

E.A.

Podniosła uroczystość w Krawczunach dowodzi, że póki będzie istniał świat, Polacy wileńscy będą pamiętali o swoich bohaterach.

Alek

Zwycięska bitwa żołnierzy AK pod Krawczunami jest powodem do dumy i świętowania, a przede wszystkim do złożenia hołdu boha-

terskim obrońcom Ojczyzny.

Wolski

Kolejna wielka impreza na Wileńszczyźnie, zorganizowana przez naczelne polskie organizacje ZPL i AWPL.

W każdym wydarzeniu widać duże zaangażowanie ludzi dobrej woli, którzy przygotowują różne wydarzenia o charakterze patriotycznym, rodzinnym, wspólnotowym. W Krawczunach hołd wileńskiej AK oddało tysiąc osób. Przez dwa dni na rodzinnym zlocie turystycznym w Bieliskach bawiło się 4 tysiące osób. A na początku maja w biało-czerwonej Paradzie Polskość ulicami Wilna przemaszzerowało ponad 10 tysięcy ludzi.

Alek

Największy Polak współczesności, św. Jan Paweł II nazwał żołnierzy Armii Krajowej perłą w historii Polski. Ci bohaterowie Powstania Wileńskiego – Operacji „Ostra Brama”, którzy polegli licznie w walkach o Wilno, tu w mieście i w bitwie pod Krawczunami, gdzie poległo 78 żołnierzy AK byli „westerplaczkami przyczółków na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej”, których nazwano sumieniem narodu polskiego.

Darek

AK-owcy szli do boju po hasłem: Bóg, Honor żołnierski, Ojczyzna. Reprezentowali najwyższe wartości moralne. CHWAŁA BOHATEROM!

M.M.

Pamięć o legendarnych działaniach Armii Krajowej na Wileńszczyźnie jest żywa i potwierdzeniem tego

są coroczne obchody na początku lipca.

...

Tym, którzy szukali, a nie znaleźli; którzy pukali, a nie było im otworzone; którzy szli, a przecież nie doszli; którzy szli, doszli, zwyciężyli, powrócili. Żołnierzom polskim, poległym, zmarłym, żywym.

Współtwórcom największego triumfu w naszych dziejach:

także i tym z nich, których nie z własnej woli i winy zabrakło na podberlińskich polach ZWYCIĘSTWA

Soplica

Wspaniała uroczystość, pełna wzruszenia, jak co roku było pięknie i patriotycznie. Brawa dla ZPL za pielęgnowanie polskich tradycji i rocznic.

Marcin

Żołnierze walczyli i umierali za Polskę, za swoją rodzinną Wileńszczyznę. Cześć ich pamięci!

Reytan

Krawczuny to Wileńskie Monte Cassino, to miejsce ostatniej bitwy wileńskiej AK, na ziemi zroszonej krwią bohaterów, gdzie 79 akowców oddało swe życie na ołtarzu Ojczyzny, za wolne i polskie Wilno, za przyszłe pokolenia. Ich ofiarność, męstwo i bohaterstwo zostało tu przepięknie i godnie uczczone. Bo „każda rzecz, każda sprawa wielka, musi kosztować i musi być trudna”, jak mówił bł. ks. Jerzy Popiełuszko, jest to także przestanie dla naszych czasów.

Koncert Zespołu Tańca Ludowego „Kościelec” w Podbrodzu

Dokończenie ze s. 1
cianach Andżeliki Terleskiene oraz kierowniczką zespołu wokalnego „Marzenie” i zespołu wokalnego „Magunianka” Heleny Gryncewicz. Zespół wystąpił na obchodach Nocy Świętojańskiej i Festiwalu Mniejszości Narodowych w Nowych Święcianach. Godzinny pokaz składał się z prezentacji czterech tańców przeplecionych piosenkami ludowymi oraz krótkim recitalem Kingi Czupryńskiej.

Koncert grupy wokalnej zespołu w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny w Podbrodzu wzbudził ogromne wzruszenie. Zarówno mieszkańcy tego miasteczka, jak też członkowie zespołu byli rozczuleni możliwością spotkania się z rodakami. Wspólna modlitwa w języku polskim przyczyniła się do zadumy nad znaczeniem słowa



patriotyzm. Podczas koncertu Helenie Gryncewicz został wręczony medal 60-lecia Ligi Obrony Kraju w dowód uznania za całokształt wieloletniej działalności na rzecz

krzewienia kultury polskiej na Litwie – w rejonie święciańskim – i niestrudzone dążenie do zachowania jej cennej wartości. Medal ten został nadany przez Zarząd Po-

wiatowy Ligi Obrony Kraju w Kole. Po Mszy św. dzięki gościnności księdza proboszcza Włodzimierza Sołowiewa i parafian przygotowano poczęstunek w formie

bufetu. Podczas tego spotkania integracyjnego było wiele szczerych rozmów, dzielenia się wrażeniami z koncertu. Zostały nawiązane również nowe znajomości. Tego dnia panowała niezwykle serdeczna atmosfera.

Wizyta zespołu „Kościelec” na Litwie zakończyła się zwiedzaniem wileńskiej starówki z możliwością modlitwy przed obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej, a także chwilą zadumy nad grobami Joachima Lelwela oraz matki Józefa Piłsudskiego, w którym pochowano również serce Marszałka.

Kilkudniowy wyjazd młodzieży z zespołu „Kościelec” na Litwę został dofinansowany przez Gminę Kościelec oraz Stowarzyszenie Wspierające Rozwój Kultury i Folkloru przy ZSRCKU w Kościelcu.

Andrzej Aszkiełowicz

Polacy z Szyłokarczmy podejmowali lwowiaków

Polacy mieszkający nad Zalewem Kurońskim, zrzeszeni w Oddziale Związku Polaków na Litwie w Szyłokarczmie, są aktywni kulturalnie. Niedawno gościli przedstawicieli Lwowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych zaprezentowało w Szyłokarczmie wystawę malarską „Lwów”. Plastycy ze Lwowa przeprowadzili też zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży.

O tych wydarzeniach poinformo-

mowała Alina Judżentienė, była prezes Oddziału ZPL w Szyłokarczmie. „Polacy nad Zalewem Kurońskim, pod kierownictwem naszej przemiłej prezeski z Kowalczyk, aktualnie mieszkającej w Szyłokarczmie (lit. Šilutė), prowadzą aktywną działalność kulturalną” – podkreśla Judżentienė. Obecnie Oddziałem ZPL w Szyłokarczmie kieruje Renata Tankelun-Dotienė.

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych zostało założone we Lwowie w 2002 r. Skupia absolwentów ukraińskich i polskich



wyższych uczelni artystycznych. Prezesem Towarzystwa jest artysta malarz, profesor Akademii Sztuk Pięknych we Lwowie – Mieczysław Maławski. W swoim dorobku Towarzystwo ma ponad 150 wystaw malarskich na Ukrainie i w Polsce. Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych posiada Galerię „Własna Strzecha”. Prowadzone jest też studium plastyczne dla młodzieży i dzieci uzdolnionych artystycznie z polskich szkół oraz studium dla amatorów-plastyków starszego pokolenia z Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Inwestycje oświatowe samorządu w Bezdanych

Według podstawowych założeń programu frakcji Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin w Radzie Samorządu Rejonu Wileńskiego, oświata jest dziedziną priorytetową i na jej finansowanie przeznaczają się prawie połowę całego budżetu Samorządu. Jeszcze na początku września 2022 roku z inicjatywy byłej administracji rejonu wileńskiego, na czele z dyrektorką Lucyną Kotłowską, w Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanych startowały prace budowlane do-

dówki z osobnym wejściem i dojazdem.

W dwupiętrowym pomieszczeniu, oprócz sali sportowej, znajduje się szatnia, prysznic, toalety, pokój nauczycielski oraz scena. Budowa sali zapewni miejsce na zajęcia nie tylko szkolne, ale i kulturalne dla mieszkańców Bezdanych. Wartość prac opiewa na 2 mln euro. Projekt został sfinansowany przez Samorząd Rejonu Wileńskiego oraz przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP z budżetu państwa za pośrednictwem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

13 lipca br. w Gimnazjum od-

było się spotkanie robocze, w którym wzięli udział wicemerk rejonu wileńskiego Edyta Tamošiūnaitė, zastępca kierownika Wydziału Oświaty Janina Klimaszewska, zastępca kierownika, p. o. kierownika Wydziału Budowlanego Michał Kunicki, koordynator projektów inwestycyjnych Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Piotr Żołyński oraz wiceprezes Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Józef Wróbel, dyrektor gimnazjum Wiesława Wojnicz. Przybyli goście obejrzyli przebieg prac i omówili dalszą realizację projektu i pozostałe prace budowlane.

Jak zaznaczyła wicemerk rejonu wileńskiego z ramienia AWPL- ZChR Edyta Tamošiūnaitė, Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego jest jedyną w gminie Bezdany placówką oświatową kształcąca uczniów i dzieci w języku polskim. Cieszy, że projekt sukcesywnie przebiega i w szybkim czasie zostanie ukończony. Cała społeczność szkolna, a także i miasteczka Bezdany, będzie miała komfortowe i nowoczesne środowisko edukacyjne, które na pewno zachęci uczniów do osiągania wysokich wyników w nauce.

Warto przypomnieć, że to nie pierwsza inwestycja oświatowa w gminie Bezdany. W roku 2019 w Szkole Podstawowej „Saulėteikiu”

uroczyście otwarto nową dobudówkę, która stworzyła nowoczesne, bezpieczne i komfortowe środowisko nauki dla uczniów i nauczycie-

li. Projekt, którego łączna wartość wyniosła ok. 778 tys. euro, sfinansowany został również z budżetu Samorządu Rejonu Wileńskiego.





ZIELNA

ŚWIĘTO
MATKI BOSKIEJ ZIELNEJ

2023

15 sierpnia

Targiele

godz. 9.00 - Msza Św. odpustowa w kościele pw. Wniebowstąpienia Najświętszej Maryi Panny

godz. 11.00 - koncert, jarmark na boisku Gimnazjum im. P. K. Brzostowskiego.

WYKONAWCY

- Reprezentacyjny Polski Zespół Pieśni i Tańca WILEŃSZCZYZNA
- Zespół folklorystyczny TURGIELANKA
- Kapela Muzyki Ludowej Centrum Kultury w Kirtimai
- Kapela SOLCZANIE
- Zespół JUDO

ORGANIZATOR: SAMORZĄD REJONU WILEŃSKIEGO

WSPARCIE FINANSOWE: PARAFIA PW. WNEBOWSTĄPIENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY W TIRZELIEM

„Z sercem pełnym uszanowania...”

Dokończenie ze s. 1
W roku 2017 dotarli one nawet do potomka malarza po kądzieli, praprawnuka p. Pawła Szanajcy-Kossakowskiego i jego małżonki p. Aniry Wojan.

O historii kościoła w Dukstach sporo się już pisało na łamach TW. Historia to niezwykła przede wszystkim ze względu na obecność tu oo. pijarów, budowę przez nich kolejnego gmachu świątyni w latach 1850-1856 na miejscu tej zniszczonej przez czas z roku 1762. Budowa była tak głośna i stała się sprawą całego niemalże kraju i nawet Emigracji.

Kościół miał wielu hojnych ofiarodawców. Stanisław hr Kossakowski był jednym z nich. Ofiarował namalowany przez siebie piękny obraz Patronki kościoła, przedstawiając ją razem z Córką dziewczynką Maryją. Wielu wybitnych malarzy inspirowała postać Świętej Anny, malowali ją najczęściej z małą Maryją tak jak na obrazie duksztańskim. Znane są również typy obrazów pod tytułem Święta Anna Samotrzecia, czy Samocz warta, a nawet Samopiąta.

Kossakowscy

Duksty miały to szczęście, że zostały zauważone przez osobę tak wyjątkową, jak S. Kossakowski, należący wówczas do czołówki intelektualnej nie tylko kraju, lecz i Europy. Postać ta godna jest podziwu i szacunku i jak najbardziej zasługująca na wdzięczną pamięć potomnych, będąca autorytetem i wzorem do naśladowania pod wieloma względami.

Szczęśny Stanisław hrabia Kossakowski należał do słynnego arystokratycznego rodu wywodzącego się z Mazowsza, niegdyś bardzo bogatego, który swą potęgę majątkową osiągnął po części dzięki korzystnym mariażom. Przedstawiciele tego rodu piastowali różne ważne urzędy państwowe, byli politykami, pisarzami, artystami, medykami, niektórzy z nich uczestniczyli w walkach o obronę Rzeczypospolitej. W polskim słowniku biograficznym znajdziemy hasła o 25 przedstawicielach rodu Kossakowskich. Zostawili po sobie bogatą spuściznę rękopiśmienną w różnych zbiorach krajowych i zagranicznych. Jak i każda rodzina, Korwin-Kossakowscy mieli niezbyt pomyślnie karty w swych dziejach. Dzisiaj można znaleźć wiele interesujących publikacji, godna polecenia jest znakomita praca pióra prawnuczki malarza p. Zofii Kossakowskiej-Szanajca, matki wyżej wspomnianego Pawła pt. „Zapiski dla wnuków”. W Internecie są dostępne prace współczesnego badacza Mateusza Klemperta, materiały „Archiwum Cyfrowe Wojtkuski” i inne. W Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym znajduje się zespół rękopiśmiennych dokumentów „Kossakowscy”, zawierający wiele interesujących materiałów, w tym piękną korespondencję w języku polskim i francuskim. Są tam między innymi uroczyste liściki

małych wnuczek S. Kossakowskiego do „kochanego dziaduni”, we wszystkich prawie kilkuletnie osobki relacjonują o swych postępach w zachowaniu. Warto wspomnieć o niezwykle interesującym rękopiśmie, jakim jest oprawny w postaci książki kilkudziesięciu stronicowy podręcznik ilustrowany (rysunki,

Dominika i Ludwika Zofii z Potockich Kossakowskich. Dzieciństwo spędził w majątku rodzinnym w Wojtkuszkach, które stały się własnością rodziny w drugiej połowie 18. wieku. Kształcił się w Paryżu. W wieku dwudziestu lat posiadając interesującą prezencję, znakomite wychowanie i urok osobisty był już

chomości – w tym kopalnia miedzi w Archangielsku, pomnożył się on jeszcze po śmierci matki Aleksandry, wówczas Kossakowscy nabyli okazały pałac w Warszawie, Nowy Świat 19, gdzie prowadzili salon literacki, kolekcja ich obrazów (około 100 dzieł wybitnych twórców) była uważana za jedną z największych i najznakomit-

cym wartości rodzinne. Jego krewna Gabriela Puzynina tak w swych „Wspomnieniach...” o nim pisze: „... wyróżniał się tą pogodą oblicza, które jak blask zachodzącego słońca dowodzi, że dzień, co upłynął, był jasny”. Swego majątku używał nie tylko na własne potrzeby- zakładał szkoły, przytulki, kasy pożyczkowe,



unowocześniał gospodarke rolną, osobiście skonstruował maszynę do szybkiej produkcji cegieł, wzorując się na architekturze zamku Miremare nad Adriatykiem koło Triestu (Włochy), który go zachwycił podczas zwiedzania, sam opracował projekt przebudowy pałacu w Wojtkuszkach w stylu neogotyckim, dokonanej w latach 1857-1862, którą nadzorował osobiście z pomocą architekta amatora Bonifacego Pawłowskiego. Warto jest poszukać ikonografii dawnych jak Wojtkuszek, tak też zamku Miremare, zajrzeć do IV tomu dzieła Romana Aftanazego. Pałac w Wojtkuszkach uważano za przedniejszą rezydencję w kraju, która słynęła nie tylko z wystroju, bogatej biblioteki i innych cennych kolekcji, lecz nade wszystko z serdecznej gościnności, która jak mawiał sam gospodarz „wszystkich przyciągała, a śpieszącym do domu odkręcała koła.” Oddajmy jeszcze głos G. Puzynie. „W Wojtkuszkach przebija duch francuski i zakrój miastowy zarówno w rozmowie wuj Stanisława jak i upodobaniach jego żony..., która była szczerą, otwartą, prawdomówna aż do szorstkości, lecz dobroć nie pozwała jej być ostrą, tylko stanowczą i niewzruszoną”.

Dzisiaj Wojtkuszki nie należą już do Kossakowskich, prawowity spadkobierca Paweł Szanajca-Kossakowski z małżonką p. Anirą Wojan wiele zdziałał, próbując przywrócić do życia to miejsce (zachowana wieża pałacu jest zamieszkalna), by służyło dobru ogólnemu. Niestety nie udało się uzyskać pomocy i byli zmuszeni do sprzedaży posiadłości za niską cenę. Nabywca Wojtkuszek powiedział, że nabył Wojtkuszki za równowartość mieszkania w sypialnianej dzielnicy Wilna”.

Helena Szymanel

niektóre podkolorowane akwarelę) najstarszych dzieł Polski. Tekst i rysunki wykonane przez samego S. Kossakowskiego są dedykowane synowi Stanisławowi, który w chwili powstania tego dzieła miał około 13 lat. Jak piękny to przykład głębokiej troski i odpowiedzialności za wychowanie swych dzieci, twórczego i pomysłowego podejścia do metod wychowawczych. Jest to znakomity materiał na publikację. Może się doczeka swego czasu i zostanie udostępniony szerszemu gronu czytelników?

Życiorys hrabiego Stanisława

Stanisław Szczęśny Kossakowski, dyplomata, genealog, heraldyk, pisarz, malarz, rzeźbiarz, kolekcjoner, właściciel majątków ziemskich urodził się 4 stycznia 1795 roku w Hamburgu, zmarł 26 maja 1872 roku w Warszawie. Był jedynym synem z sześciorga dzieci Józefa

ozdobą salonów warszawskich. Wiele podróżował, pełnił służbę dyplomatyczną w Rzymie. Będąc w tym mieście został członkiem słynnej Akademii Sztuk Pięknych św. Łukasza. W roku 1829 w Petersburgu zawiera związek małżeński (ślub odbył się i w cerkwi prawosławnej i w kościele katolickim) z młodszą od niego o 14 lat Aleksandrą hr De Laval de Loubrier (zmarła w roku 1886, spoczywa pod pomnikiem z białego marmuru w Wojtkuszkach), jej ojciec Jean (emigrant francuski, który zrobił niewiarygodną karierę majątkową w Rosji, był w pewnym czasie między innymi sekretarzem hr Platona Zubowa, hojnie obdarzonego dobrami na Litwie przez Katarzynę II.) Rodzona siostra Aleksandry Kitty Trubeckaja była żoną deksbrysty za którym podążyła na zesłanie. Po ślubie przywozi S. Kossakowski żonę do Warszawy. Posag Aleksandry to imponujący majątek: cenne ruchomości i nieru-

szych kolekcji prywatnych w owym czasie. Mieszkają i w Warszawie i Wojtkuszkach. S. Kossakowski szybko się wspina po szczeblach kariery drabiny urzędniczej. W roku 1858 zostaje senatorem i tajnym radcą. W latach 1859-1861 pełni urząd prezesa Heroldii Królestwa Polskiego.

Stanisław i Aleksandra mieli dwie córki i syna Stanisława Kazimierza (1837-1904), słynnego fotografa (ponad 6 tysięcy jego fotografii w 73 albumach jest przechowywane w zbiorach Muzeum Czujlionisa w Kownie), historyka i heraldyka.

Jak blask zachodzącego słońca...

Kossakowski był nie tylko wszechstronnie uzdolniony i zorientowany w różnych dziedzinach życia materialnego, lecz też wyróżniał się wspaniałymi cechami charakteru i cnotami. Był człowiekiem pobożnym i łagodnym, życzliwym i współczującym, niezwykle cenią-

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w sto dziewięćdziesiątym, wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,
27 lipca 2023**

Mt 13, 10-17

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Uczniowie podeszli do Niego i zapytali: „Dlaczego mówisz do nich w przypowieściach?”. A On odpowiedział: „To wam dane jest poznać tajemnice królestwa niebieskiego, a nie tamtym. Bo temu, kto ma, będzie dodane i będzie miał w nadmiarze. A temu, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. Dlatego mówię do nich w przypowieściach, gdyż patrzą, a nie widzą; słuchają, a nie słyszą i niczego nie rozumieją. Tak spełnia się na nich prorocтво Izajasza: Będziecie przysłuchiwać się, ale nic nie zrozumiecie, będziecie się wpatrywać, ale nie zobaczycie. Serce tego ludu stało się bowiem głuźne, ich uszy dotknęła głuchota, a oczy ślepotą, bo nie chcą widzieć ani słyszeć i nie chcą zrozumieć ani się nawrócić, żebym ich uzdrowił. Lecz szczęśliwe wasze oczy, że widzą, i uszy, że słyszą. Zapewniam was bowiem: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło zobaczyć to, co wy widzicie, a nie zobaczyli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli.

UKRYTY W SŁOWIE

Boga trzeba chcieć spotkać! Jezus stał się człowiekiem, aby uczynić widzialną miłość Boga. A my tak często udajemy, że chcemy spotkać Boga. On jest delikatny i pokorny, nie wchodzi z butami w nasze życie. Dlatego właśnie mówi w przypowieściach. Kto chce zrozumieć, zada sobie trud, aby je zrozumieć. Kto nie chce zrozumieć, odejdzie, znajdując wytłumaczenie. Tak działa Bóg, zaprasza do zatrzymania się, do przemyślenia, do zachwycenia się, do odkrycia sensu ukrytego w Jego słowach. Jeśli poświęcimy Mu czas i uwagę, będziemy zaskoczeni i zdumieni, ile mówi nam o sobie w prostych słowach i obrazach! Nie musimy odbywać dalekich podróży, by Go spotkać. Spotykamy Go

w Eucharystii. Czy jesteśmy wdzięczni za ten dar Bożej obecności?

Panie Jezule, jak szczęśliwe są moje oczy, jeśli widzą Cię ukrytego w Słowie. Szczęśliwe są moje uszy, jeśli potrafią usłyszeć Twój głos. Kocham Cię za to, że jesteś tak blisko mnie. Amen.

**Piątek,
28 lipca 2023
Św. Szarbela Makhlufa,
prezbitera**

Mt 13, 18-23

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Postępujcie zatem objaśnienia przypowieści o siewcy. Do tego, który słucha nauki o królestwie, a nie rozumie, przychodzi Zły i wyrwa to, co zostało zasiane w jego sercu. Taki człowiek przypomina ziarno zasiane koło drogi. A do ziarna zasianego na gruncie kamienistym podobny jest ten, kto słucha słowa i przyjmuje je natychmiast z radością, ale nie ma w sobie korzenia i jest niestały. Dlatego gdy przychodzi trudność lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamuje. Do ziarna zasianego między cierniami podobny jest ten, kto słucha słowa, ale codzienne troski i powaby bogactwa zagłuszają w nim słowo i nie wydaje ono owocu. Wreszcie do ziarna zasianego na glebie urodzajnej podobny jest ten, kto słucha nauki i ją rozumie. Dlatego przynosi plon: jeden stokratny, drugi sześćdziesięciokratny, a trzeci trzydziestokratny”.

DAR PRZYJĘCIA SŁOWA

Podobnie jak apostołom i nam Jezus pragnie tłumaczyć tajemnice królestwa w przypowieściach. Słowo Boga jest

stworcze, ma moc, przemienia nasze życie. Dlatego szatan czyni wszystko, w sposób pośredni lub bezpośredni, aby wykraść słowo Boga z naszych serc lub zagłuszyć jego wzrost. Co w moim życiu najbardziej przeszkadza mi słuchać Słowa? Co je wyrwa z mego serca? Co zagłusza? Który z rodzajów gleby najbardziej przypomina dziś moje serce: przy drodze, kamienista, zachwaszczona czy żyzna?

Jezu, pragnę słuchać Twoich słów i coraz bardziej je rozumieć, aby wydawały owoce nowego życia i plon obfity dobrych uczynków.

**Sobota,
29 lipca 2023
Świętych Marty, Marii i Łazarza,
wspomnienie**

J 11, 19-27

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA

Wielu Żydów przybyło do Marty i Marii, aby je pocieszyć po śmierci brata. Kiedy Marta usłyszała, że Jezus nadchodzi, wybiegła Mu naprzeciw, Maria natomiast pozostała w domu. Marta zwróciła się do Jezusa: „Panie, gdybyś był tutaj, mój brat by nie umarł. Lecz nawet teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o co tylko Go poprosisz”. Jezus jej rzekł: „Twój brat powstanie z martwych”. Marta odpowiedziała: „Wiem, że zmartwychwstanie podczas zmartwychwstania w dniu ostatecznym”. Jezus oświadczył jej: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto wierzy we Mnie, nawet jeśli umarł, będzie żył. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to?”. Marta odrzekła: „Tak, Panie! Wierzę, że Ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym, który przyszedł na świat”.

MOC UFNOŚCI

Marta wraz ze swoją siostrą Marią i bratem Łazarzem wiele razy gościła w swoim domu Jezusa, bo był On ich przyjacielem, i cieszyła się darem Jego obecności. Marta bezgranicznie ufała Jezusowi, nawet gdy spóźnił się z przybyciem, a jej brat umarł. Ufność ta była fundamentem cudu wskrzeszenia Łazarza. Marta jako pierwsza w Ewangelii wyznała wiarę w Jezusa, który jest zmartwychwstaniem i życiem, i natychmiast doświadczyła, co to znaczy dla jej życia i dla jej najbliższych. Czy Jezus może się zatrzymać u mnie, w moim domu? Czy rozpoznaję w Nim mile widzianego gościa, przyjaciela, czy raczej intruza?

Jezu, wraz z Martą wyznaję, że wierzę w Ciebie i wierzę Tobie, który jesteś życiem i zmartwychwstaniem.

**Niedziela,
30 lipca 2023
17 niedziela zwykła**

Mt 13, 44-52

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus powiedział: „Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w polu. Znalazł go pewien człowiek.

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Ukrył go z powrotem i bardzo uradowany odszedł. Sprzedał wszystko, co posiadał, i kupił to pole. Królestwo niebieskie podobne jest także do kupca, który poszukiwał pięknych pereł. Gdy znalazł jedną, niezwykle cenną, sprzedał wszystko, co posiadał, i kupił ją. Królestwo niebieskie podobne jest również do sieci zarzuconej w morze, która zagarnia różnego rodzaju ryby. Kiedy jest pełna, wyciąga się ją na brzeg. Dobre ryby wybiera się do naczyń, a złe wyrzuca. Podobnie będzie przy końcu świata. Zjawią się aniołowie, oddzielą złych od sprawiedliwych i wrzucą ich do rozpalonego pieca. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Zrozumieście to wszystko?». Odpowiedzieli Mu: „Tak!». Wtedy im powiedział: „Właśnie dlatego każdy nauczyciel Pisma, gdy staje się uczniem królestwa niebieskiego, podobny jest do gospodarza domu, który ze swego skarbcza wyjmuje to, co nowe i stare”.

WZAJEMNE POSZUKIWANIE

Dzisiejsza przypowieść Jezusa przywołuje na myśl Pieśń nad pieśniami, w której oblubieniec i oblubienica szukają się wzajemnie i z radością odnajdują. Bóg jest jak skarb, ukryty w mojej duszy, osobie, życiu. Aby Go zdobyć, potrzebuję wybrać Go ponad wszystko inne. Także i ja jestem dla Boga jak drogocenna perła. On znalazł mnie i wydobyl z głębin grzechu, płacąc za mnie wszystkim, co miał, samym sobą, oddając za mnie życie na krzyżu. Być uczniem Jezusa to także wybierać między dobrem a złem. To wciąż uczyć się wszystkiego na nowo od Jezusa.

Jezu, Ty szukasz mnie jako swojej drogocennej perły. Ja szukam Ciebie jako skarbu mojego życia.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Poniedziałek,
31 lipca 2023
Św. Ignacego z Loyoli,
prezbitera, wspomnienie**

Mt 13, 31-35

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus opowiedział tę przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne jest do ziarna gorczycy, które pewien człowiek zasiał na polu. Jest ono wprawdzie najmniejsze ze wszystkich nasion, ale gdy wyrośnie, przewyższa inne krzewy. Staje się drzewem, a ptaki przylatują i zakładają gniazda wśród jego gałęzi”. Opowiedział im jeszcze inną przypowieść: „Królestwo Boże podobne jest do zakwasu, który pewna kobieta wzięta i wymieszała z trzema miarami mąki, a wszystko się zakwasilo”. Wszystko to mówił Jezus do tłumów w przypowieściach. A bez przypowieści nic im nie mówił. Tak wypełniło się słowo przekazane przez proroka: Będę mówił w przypowieściach, będę ogłaszał rzeczy zakryte od początku świata.

MOC W MAŁOŚCI

Słowo Boga ma ogromną, życiodajną, przemieniającą i otwierającą moc. Ziarno gorczycy jest tak małe, że większa jest główka szpilki, lecz kiedy wyrasta, staje się miejscem schronienia dla wielu ptaków. Odrobina zaczynu potrafi zakwasić ogrom mąki na chleb dla wielu osób (trzy miary mąki to około 36 kilogramów). Gorczyca daje bezpieczne schronienie, chleb karmi głodnych, serce człowieka natomiast przesiąknięte słowem Bożym poszerza się w nieskończoność, aby kochać innych na miarę Boga. Ziarno Słowa i zaczyn Eucharystii mają moc zmieniać nasze życie.

Jezu, wystarczy jedno Twoje słowo, aby przemienić moje serce i otworzyć je na miłość. Ufam Tobie!

**Wtorek,
1 sierpnia 2023
Św. Alfonsa Marii Liguoriego,
biskupa i doktora Kościoła,
wspomnienie**

Mt 13, 36-43

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus opuścił tłumy i wszedł do domu. Uczniowie podeszli do Niego i prosili: „Objaśnij nam przypowieść o chwacie na roli”. On więc powiedział: „Siewcą dobrego nasienia jest Syn Człowieczy, a rolą jest świat. Dobrym ziarnem są synowie królestwa, a chwastem – synowie Złego. Nieprzyjacielem jest diabeł, a żniwem – koniec świata. Żniwiarzami zaś są aniołowie. Podobnie jak zbiera się chwast, żeby spalić go w ogniu, tak też będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy wyśle aniołów, a oni usuną z Jego królestwa wszystkie przyczyny upadku oraz tych, którzy postępują niegodziwie. I wrzucą ich do rozpalonego pieca. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Sprawiedliwi natomiast zajaśnieją jak słońce w królestwie swego Ojca. Kto ma uszy, niech słucha”.

NIE BÓJMY SIĘ PYTAĆ

Jakie to ważne, że uczniowie proszą Jezusa o wyjaśnienie przypowieści. Czynią to po wejściu do domu, w klimacie rodzinności i zaufania. I jak kiedyś uczniom, tak dziś nam Jezus chce wyjaśnić Słowo. Pragnie, abyśmy Go słuchali, razem z Nim odkrywali Boże dary, zamysły i tajemnice. My nie musimy, a nawet nie jesteśmy w stanie zrozumieć tajemnic królestwa Bożego. Naszym zadaniem jest słuchać uważnie, o co prosi sam Jezus: „Kto ma uszy, niech słucha”. A kiedy już usłyszymy, wówczas z ufnością i my możemy wejść do domu naszego serca i pytać Jezusa o znaczenie słów Ewangelii. Wyjaśni nam na pewno.

Jezu, pragnę Cię słuchać. Objawiaj mi, proszę, Słowo miłości w moim życiu i wyjaśnij je.

**Środa,
2 sierpnia 2023
Św. Euzebiusza z Vercelli,
biskupa św. Piotra Juliana
Eymarda, prezbitera**

Mt 13, 44-46

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus powiedział do tłumów: „Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w polu. Znalazł go pewien człowiek. Ukrył go z powrotem i bardzo uradowany odszedł. Sprzedał wszystko, co posiadał, i kupił to pole. Królestwo niebieskie podobne jest także do kupca, który poszukiwał pięknych pereł. Gdy znalazł jedną, niezwykle cenną, sprzedał wszystko, co posiadał, i kupił ją”.

ODNALEŹ SKARB ŻYCIA

Wyprawa po skarb wymaga pokonania wielu trudności. Ci, którzy uczestniczą w tej przygodzie życia, gotowi są poświęcić naprawdę bardzo wiele. Pan Jezus dzisiaj pyta, czy i my jesteśmy gotowi poświęcić wszystko, by zyskać skarb i perłę wiary. To jest pytanie o sens całego naszego życia. Decyzja należy do nas. Czasem trzeba zrezygnować z wielu rzeczy, aby zyskać to, co najcenniejsze i najważniejsze. Musimy zawalczyć o królestwo Boże w naszych sercach. To królestwo jest najbardziej drogocennym skarbem i perłą życia duchowego, ale także naszego życia codziennego.

Panie Jezu, Ty jesteś moim największym skarbem, bez Ciebie moje życie nie ma sensu. Chcę zawsze być blisko Ciebie.



Zobowiązani do wynajęcia domów

Portugalski parlament zatwierdził rządowy projekt ustawy o mieszkalnictwie, który zobowiązuje posiadaczy pustych domów do ich wynajęcia. Za przyjęciem ustawy zagłosowała jedynie rządząca krajem Partia Socjalistyczna, mająca większość w izbie. Zgodnie z nowymi przepisami rząd zabronił też właścicielom mieszkań podnoszenia czynszu powyżej 5,43 proc. wartości z 2022 r. w sytuacji, gdy w 2023 r. zawierana będzie nowa umowa najmu.

Izrael pogrąży się w kryzysie politycznym

Izrael znalazł się w poważnym kryzysie politycznym. Reforma sądownictwa zatwierdzona przez izraelski parlament wywołała falę krwawych protestów. Dziesiątki tysięcy osób protestuje przeciwko reformie sądownictwa. Izraelczycy od pół roku protestują przeciwko reformie sądownictwa. Obawiają się, że osłabi ona władzę sądowniczą, a wzmocni władzę ustawodawczą i wykonawczą.

Wyniki wyborów w Hiszpanii

Centroprawicowa Partia Ludowa (PP), kierowana przez Alberto Nuneza Feijoo, wygrała niedzielne wybory parlamentarne w Hiszpanii – wynika z danych państwowej komisji wyborczej po przeliczeniu wszystkich oddanych głosów. Pozostająca dotychczas w opozycji Partia Ludowa zdobyła 136 mandatów w 350-osobowym Kongresie Deputowanych, niższej izbie parlamentu, zwanego Korteżami Generalnymi. Lider tego ugrupowania w nocy z niedzieli na poniedziałek ogłosił zamiar utworzenia nowego rządu.

Norweskie władze ofiarą cyberataków

Systemy informatyczne dwunastu norweskich ministerstw padły ofiarą cyberataków. Atak został wykryty 12 lipca i od tamtej pory był badany przez policję. Kancelaria premiera, ministerstwa spraw zagranicznych, obrony i sprawiedliwości nie ucierpiały, ponieważ korzystają z innej platformy informatycznej, niż reszta norweskich resortów.

Tajwan: ćwiczenia wojskowe

Od poniedziałku na Tajwanie odbywają się ćwiczenia wojskowych sił zbrojnych Tajwanu Han Kuang. Celem ćwiczeń jest zwiększenie gotowości bojowej w przypadku chińskiej inwazji. Tegoroczna 39. edycja ćwiczeń ma skupiać się przede wszystkim na testowaniu zachowania i utrzymania zdolności bojowych wojska w przypadku chińskiej inwazji na pełną skalę.

Polska: rewitalizacja kapliczek i krzyży

Kilkanaście przydrożnych kapliczek i krzyży na terenie województwa podlaskiego zostanie odnowionych dzięki wsparciu z urzędu marszałkowskiego. W sumie w tym roku przyznano na ten cel 100 tys. zł z budżetu województwa.

W czwartek w Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku podpisano umowy z podmiotami wyłonionymi w konkursie „Kapliczki Podlaskie 2023 – ocalić od zapomnienia”. To druga edycja konkursu.

„Jak sama nazwa mówi chcemy, jeśli chodzi o te przedsięwzięcie, zadbąć o te zabytki, czasem nie zabytki, które są istotne z punktu widzenia naszej kultury, dziedzictwa, które się wpisują też w nasz region, ale które nie są tymi dużymi zabytkami” – mówił marszałek województwa podlaskiego Artur Kosicki. Zwracając się do zebranych, podkreślił, że bardzo docenia to, że podejmują trudne



działanie, jakim jest konserwacja zabytków i dbanie o nie.

Jeden z projektów, rewitalizacja kapliczki św. Jana Nepomucena w Rudce, będzie realizować miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich „Róża”. Otrzymało na ten cel 10 tys. zł. Jak mówiła Halina Twarowska z KGW „Róża”, kapliczka jest „obdrapana”, a koło nie miało środków, by ją odnowić, a teraz będzie taka możliwość. Dodała, że to ważne działanie dla takich małych społeczności, na terenie których znajdują się kapliczki i krzyże, które

choć nie są wpisane na listy zabytków, to są zabytkowe.

W sumie wsparto 16 projektów na łączną kwotę 100 tys. zł. Oprócz kapliczki św. Jana Nepomucena dotację otrzymała m.in. Ochotnicza Straż Pożarna w Skłodach Borowych na konserwację i remont kapliczki przydrożnej w miejscowości Stare Żochy, Towarzystwo Miłośników Rajgrodu na odnowienie XIX-wiecznej kapliczki w Rajgrodzie.

Pilotaż konkursu odbył się w ubiegłym roku, wtedy dotację otrzymało dziewięć projektów.

Egipt: student skazany na trzy lata za artykuł o dyskryminacji chrześcijan ułaskawiony po naciskach Włoch i USA

Kopt, student Uniwersytetu w Bolonii Patrick Zaki, został ułaskawiony w środę przez prezydenta Egiptu Fattaha al-Sisi. Dzień wcześniej został skazany na trzy lata więzienia za napisanie artykułu, w którym domagał się poszanowania praw chrześcijańskich Koptów w Egipcie – podały włoskie media

„Prezydent Abdel Fattah al-Sisi korzysta ze swoich konstytucyjnych uprawnień i wydaje prezydencki dekret ułaskawiający grupę osób, wobec których wydano wyroki sądowe, w tym Patricka Zakiego i Mohameda El-Baqera, w odpowiedzi na apel Rady Sekretarzy Dialogu Narodowego i sił politycznych” – napisano na Facebooku.

Zdaniem włoskich komentatorów decyzja prezydenta Egiptu jest podyktowana presją Włoch i Stanów Zjednoczonych, aby uwolnić Kopta. We wtorek odbyła się jedenasta rozprawa od czasu aresztowania go

w 2020 roku pod zarzutem rozpowszechniania nieprawdziwych informacji w kraju i poza jego granicami. Wcześniej Patrick Zaki, student Uniwersytetu w Bolonii, przyjechał do Egiptu, aby odwiedzić rodzinę.

Oskarżenie o „rozpowszechnianie fałszywych wiadomości w kraju i poza nim” opierało się na artykule, który napisał w 2019 roku o zamachach bombowych ISIS i dwóch przypadkach dyskryminacji koptyjskich chrześcijan w Egipcie.

Na rozprawie Patricka Zakiego, zgodnie z oczekiwaniami i na prośbę Włoch, na sali sądowej obecni byli we wtorek zagraniczni dyplomaci, którzy zobowiązali się do monitorowania procesu. Oprócz dwóch włoskich dyplomatów w Pałacu Sprawiedliwości w Mansurze obecni byli także przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, Szwajcarii i Kanady.

We Włoszech od trzech lat odbyło się wiele demonstracji w obro-

nie Patricka Zakiego. 5 lipca Zaki obronił online z Egiptu pracę magisterską na Uniwersytecie w Bolonii.

„To wielka radość dla Bolonii, mam nadzieję, że oznacza to szybkie przyjęcie go na powrót w miesiąc. Musimy podziękować wszystkim aktywistom, którzy poświęcili się Patrickowi Zakiemu, Amnesty International, rektorowi uniwersytetu i rządowi, który prowadził dialog z Egiptem” – powiedział burmistrz Bolonii Matteo Lepore.

„Jeśli wczoraj był dzień katastrofy, dziś jest dzień szczęścia” – mówił Riccardo Noury, rzecznik włoskiej Amnesty International.

Na wieść o ułaskawieniu Patricka Zakiego w środę pracę wstrzymał włoski senat. „Chcę wyrazić radość całego Senatu. Dziękuję wszystkim, którzy poświęcili te lata na uwolnienie Zakiego” – powiedział senator Filippo Sensi.

Jego słowom towarzyszyły długie brawa.

Grecja: premier ostrzega przed dalszymi możliwymi pożarami, którym sprzyjają temperatury sięgające 40 stopni Celsjusza

Kolejne dni będą trudne, a warunki poprawią się prawdopodobnie dopiero w czwartek – poinformował grecki premier Kyriakos Micotakis podczas posiedzenia rządu, gdy temperatura w wielu miejscach kraju ponownie sięgnęła 40 stopni Celsjusza.

„W obliczu tego, przed czym stoi cała planeta, zwłaszcza Morze Śródziemne, które jest gorącym punktem zmian klimatycznych, nie ma magicznego mechanizmu obronnego, gdyby istniał, wdroży-

libyśmy go” – powiedział Micotakis na początku dzisiejszego posiedzenia rządu poświęconego pożarom, z którymi od tygodnia zmagają się Grecja.

Premier odniósł się do opublikowanego przez naukowców raportu mówiącego, że wywołane przez człowieka zmiany klimatyczne odegrały „absolutnie przytłaczającą” rolę w ekstremalnych falach upałów, które w lipcu pustoszą Amerykę Północną, południową Europę i Chiny.

Na Rodos prokuratura wszczęła dochodzenie w sprawie przyczyn

pożarów oraz gotowości i reakcji na nie greckich władz – poinformowała agencja Reutersa.

Dotychczas ogień strawił około 10 procent wyspy i nadal przemieszcza się w głąb lądu, podpalając górskie obszary leśne, w tym część rezerwatu przyrody. Greckie media informują o zdesperowanych mieszkańcach, którzy z mokrymi ręcznikami na szyjach, łopatami próbują ugasić płomienie zbliżające się do ich domów.

Z pożarami zmagają się również Kreta postawiona w stan wysokiej gotowości.



Medale polskich uczniów

Cztery medale: złoty, dwa srebrne i brązowy zdobyli polscy uczniowie na 55. Międzynarodowej Olimpiadzie Chemicznej, która odbyła się w Zurychu. W Olimpiadzie udział wzięło 340 uczniów w wieku 16–19 lat.

Budowanie biogazowni rolniczych będzie prostsze

Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie biogazowni rolniczych. Powstające na podstawie nowych przepisów biogazownie rolnicze będą musiały być zlokalizowane na nieruchomości podmiotu uprawnionego prowadzącego gospodarstwo rolne lub działalność związaną z przetwórstwem rolno-spożywczym. W biogazowni trzeba będzie również wykorzystywać część substratów powstających w takich gospodarstwach.

Dodatkowy miliard na remonty dróg

Premier Mateusz Morawiecki zatwierdził listy zadań remontowych na drogach powiatowych i gminnych, które uzyskały dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w naborze wniosków na 2023 rok. To dodatkowe środki, przeznaczone wyłącznie na remont dróg lokalnych, dzięki którym rządowe wsparcie uzyskają 1 463 zadania, w tym 421 powiatowych i 1 042 gminne.

Wsparcie dla małych księgarń

Ogłoszono wyniki naboru do trzeciej edycji programu „Certyfikat dla małych księgarń”. W obecnej edycji programu każda mała księgarnia mogła otrzymać wsparcie w wysokości 40 tys. zł m.in. na stałe koszty funkcjonowania, czyli np. czynsz, ale także promocję. Łącznie w trzech edycjach wsparcie w ramach programu „Certyfikat dla małych księgarń” uzyskało prawie 300 księgarń, w tym kilkadziesiąt z województwa łódzkiego. Dotychczas przekazana kwota to 11 mln zł.

Bełchatów odzyska połączenia z łodzią

PKP Polskie Linie Kolejowe SA podpisały umowę na projekt modernizacji i elektryfikacji linii kolejowej na odcinku Piotrków Trybunalski – Bełchatów z wydłużeniem do Bogumiłowa. Mieszkańcy zyskają dostęp do kolei dzięki odbudowie przystanku w Bełchatowie oraz budowie nowych przystanków o roboczych nazwach: Wola Krzysztoporska, Korczew, Kurnos, Zarzecze, Trząs oraz Bogumiłów. Prace budowlane zaplanowano na lata 2027-2029. Wartość 15,5 mln zł prace projektowe finansowane są z Rządowego Programu Kolej Plus.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Frazeologizmy a zwierzęta

- **Lubić jak psy dziada w ciasnej ulicy** – nie lubić kogoś tak bardzo, że cały czas się go atakuje. Mówimy tak o kimś, kto rozbudza w nas nieprzyjemne mu emocje.
- **Patrzy jak wół na malowane wrota** – patrzeć na coś bezmyślnie, bezrefleksyjnie.
- **Nosił wilk razy kilka, ponieśli i wilka** – powiemy tak o człowieku, który cały czas robił coś złego bądź kogoś wykorzystywał, a w rezultacie albo poniósł konsekwencje, albo sam został wykorzystany.
- **Zapomniał wół, jak cielęciami był** – pouczenie kogoś młodszego, że jego zachowanie jest nieodpowiednie, mimo że nasze zachowanie w młodości było podobne.
- **Nie wywołuj wilka z lasu** – to przestroga mówiąca o tym, aby nie wywoływać sytuacji, która będzie dla nas nieprzyjemna.
- **Krowa, która dużo ryczy, mało mleka daje** – przysłowie poucza nas, że nie zawsze ten, kto dużo mówi, dużo robi. Możemy też powiedzieć tak o kimś, kto lubi się chwalić, a w rzeczywistości jego przechwałki nie mają nic wspólnego z prawdą.



NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Wakacyjny wypoczynek i... Kubuś Puchatek?

To, czy wypoczniemy, czy wrócimy z wakacji jeszcze bardziej zmęczeni, zależy oczywiście od stanu naszego umysłu i serca, od naszego połączenia z naturą, z rytmem życia. Benjamin Hoff w książce „Tao Kubusia Puchatka” pisze, że najpopularniejszy miś świata z powodzeniem może być naszym przewodnikiem po życiu pełnym przyjemności i odprężenia. Puchatek, czyli Miś o Bardzo Małym Rozumku, jest kwintesencją systemu filozoficznego nastawionego na spokój wewnętrzny, harmonię, radość, poczucie humoru i pogodę ducha. Puchatek jest właśnie ucieleśnieniem tych cnót, a także czegoś, co w wakacje potrzebne jest nam najbardziej – działania poprzez niedziałanie. Im więcej wysiłku, tym więcej kłopotów. Działanie w harmonii z okolicznościami życia (a nie walka z tymi okolicznościami) sprawia, że uczymy się postrzegać to, co negatywne, jako pozytywne; wszystko nas uczy. Warunkiem takiej harmonii jest cichy, spokojny, refleksyjny umysł. Puchatek mimo swojego bardzo małego rozumu jest bardzo skutecznym misiem, ponieważ jego umysł taki jest – prosty. Puchatek ma tę rzadką, a tak bezcenną umiejętność – cieszy się tym, co proste, naturalne i oczywiste. Gdy Puchatek szuka domu, nie przejmując się tym, że błądzi, bo może błądząc, znajdzie coś, czego wcale nie szuka, i może to będzie właśnie to, czego naprawdę szuka. Jak to się ma do naszych wakacji? Prosty wypoczęty umysł mówi: „Wszystko jest dobre, nie muszę przywiązywać się do tego, jak powinno być, mogę się odprężyć, zrelaksować i powitać wszystko, co się pojawia. Mogę być szczęśliwy”. Puchatek nie walczy i nie zwycięża. Nie oczekuje nagrody. Nie narzeka. Robi rozmaite głupstwa, ale zawsze wychodzi mu to na dobre, nie przytrafia mu się nic złego. Także wokół niego wszystko właściwie się układa, mimo że sprawy czasami przybierają dziwny obrót. Cieszy się sobą i własną niepowtarzalnością. Miś umie polegać na sobie, wie, co jest dla niego najlepsze. Dlatego to on, a nie myślący Królik, narzekający Kłapouchy czy Przemądrzała Sowa, wyprowadza przyjaciół z tarapatów, bohaterstwo ratuje z opresji. Może to zrobić, ponieważ kieruje się sercem, troską i współczuciem. Właśnie serdeczność, przepływ dobrych uczuć oznaczają nasze udane wakacje i udane życie. Nasz codzienny umysł funkcjonuje zupełnie inaczej – bardzo się stara, za wszelką cenę chce osiągnąć cel. Dlatego tak szybko ulega zmęczeniu i w końcu staje się słaby. Taki umysł, nawet jeśli inteligentny, nie jest wydajny, ponieważ nie potrafi się skoncentrować. Jesteśmy z dzieckiem, ale planujemy zakupy. Jesteśmy na wakacjach, ale myślimy o służbowych mejlach. I tak dalej, i tak dalej. Żyjemy oddzieleni od rzeczywistości, od świata praw natury, w którym wszystko ma swój porządek i rytm: zasiewów, wzrastania, owoców, wypoczynku. Nasz miś jest zawsze radosny przed rozpoczęciem jedzenia miodu. Jak nazwać ów moment? Pragnieniem? Oczekiwaniem? Raczej świadomością. Jest to ta chwila, często tylko ulotny moment, kiedy stajemy się szczęśliwi i uświadamiamy to sobie. Ale przecież tę świadomość możemy rozciągnąć. I... dobrze bawić się cały czas, jak Puchatek, bez względu na okoliczności. Książki o Kubusiu Puchatku kończą się w zaczarowanym miejscu na skraju lasu. Możemy tam pójść. Zaczarowane miejsce jest tam, gdzie my jesteśmy.

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1219

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 2 sierpnia 2023 r. na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinés 50, p. 501

kawałek prostego drutu	system wynagradzania	budynek mieszkalny	zwada, bójka	straż przyboczna monarchy	potrawa z mięsa wołowego	zastąpiła ją kosiarka
wczesna pora dnia			w parze z iksem			
wiązka, bukiet	2	głównóg o owalnym ciecie			greko-katolik	
wolumen	10		kwatery chana	fakt prawny		4
naprawiane przez szewca		gliniany instrument				15
			pospolita ryba z karpiowatych		ubranie, strój	zaprawa murarska
szyfrator		pierwsze publiczne wystąpienie				
		duży przedpokój				
	8		zniżka od ceny należnej za towar			11
natrętny owad	egzotyczna żywica		w zestawie wypoczynkowym		chęć, apetyt na coś	sklepienie lukowe
dziedziczny	rozbijany na biwaku	13				
		firma-ment	futro Eskimosa miara gruntu			7
śmieszność sytuacji	tropikalny owoc				przełożony klasztoru	wśród kręgowców
	stolica Norwegii				3	
				materiał opałowy		
narzędzie rolnicze				utuczone zwierzę		9
kula ziemiska		14				
			wielka flota hiszpańska			6
5				formacja piłkarska		16

Litery z ponumerowanych pól utworzą tytuł powieści J. Bieniasza.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

Rozwiązanie krzyżówki nr 1218. Hasło: Gang panny Teodory.

Nagrodę wylosowała Krystyna Słaboda z Podbrodzia.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

CZYTAM, BO LUBIE

Carley Fortune „Każde kolejne lato”

Dla Persephone Fraser i Sama Florka przez sześć lat wakacje były takie same. Błogie dni nad jeziorem, praca w rodzinnej restauracji i czas z książkami. Tych dwoje każdego lata było nierozłącznych. Nikogo więc nie dziwiło, że ich przyjaźń przerodziła się w miłość – taką, która zdarza się tylko raz w życiu. I choć Percy nie wyobrażała sobie życia bez Sama, przewrotny los rozłączył ich na lata. Niespodziewana konieczność ponownego przyjazdu do Barry's Bay oznacza spotkanie z Samem. Powrót nad jezioro, letnie słońce i obecność przyjaciela przywołują wspomnienia i sprawiają, że głęboko skrywane uczucia na nowo odżywają. Czy Percy i Sam będą w stanie stawić czoła decyzjom podjętym przed laty? Czy ich miłość jest dość silna, by przezwyciężyć błędy młodości? Wszystko wyjaśni się w jeden weekend nad jeziorem. Carley Fortune daje nam dokładnie to, czego najbardziej potrzebujemy przy lekturze tego typu opowieści – pełne, satysfakcjonujące ukojenie. Lekturę kończymy z uśmiechem, trochę przez łzy, bez łez bowiem nie byłoby tak potrzebnego nam oczyszczenia. Ta powieść to prawdziwy hit na wakacje.

JAK CIĘ WIDZA

Zasady savoir-vivre w podróży

Jako osoby przestrzegające etykiety powinniśmy wiedzieć czego należy unikać podczas podróży:

- zdejmować butów w autokarze, pociągu czy samolocie;
- spożywać intensywnie pachnących produktów (np. kanapka z jajkiem) lub kruszących się (np. croissant), często bowiem wstajemy później i zrzucamy z siebie te okruszki – co jest bardzo niekulturalna czynnością;
- rozmawiać przez telefon. Uszanujmy to, że jest więcej osób. Jeśli musimy odebrać kluczowy telefon, to wyjdźmy na korytarz i mówmy szeptem;
- w strefie ciszy stukać głośno w klawiaturę komputera, nawet gdy mamy do wykonania pilną pracę;
- zakładać nogi na nogę np. w wagonie przedziałowym, by nikogo nie kopnąć i ułatwić przechodzenie innym;
- Zachowujmy się tak, jakbyśmy chcieli, żeby inni zachowywali się względem nas!

100. rocznica urodzin Wisławy Szymborskiej, poetki, eseistki, krytyczki, tłumaczki, felietonistki, laureatki Nagrody Nobla

Autorka nieoczywista, oryginalna i wielowymiarowa

Maria Wisława Anna Szymborska urodziła się na Prowencji, czyli folwarku, położonym na południe od zamku w Kórniku, nad Jeziorem Kórnickim w Poznańskim. Była drugą córką Wincentego Szymborskiego, prawnika polityka, byłego wiceprezidenta Rzeczypospolitej Zakopiańskiej oraz zarządcy dóbr hrabiego Władysława Zamoyskiego, i Anny Marii z domu Rottermund. Rodzice Szymborskiej przenieśli się w styczniu 1923 z Zakopanego do Kórnika, dokąd hrabia Zamoyski wysłał Szymborskiego w celu uporządkowania spraw finansowych jego tamtejszej posiadłości. Po śmierci hrabiego rodzina Szymborskich zamieszkała w Toruniu, a od 1929 w Krakowie, w kupionej przy ul. Radziwiłłowskiej 29 kamienicy. Wisława Szymborska uczęszczała tam początkowo do Szkoły Powszechnej im. Józefy Joteyko, a następnie od września 1935 do Gimnazjum Sióstr Urszulanek.

Po wybuchu II wojny światowej kontynuowała naukę na tajnych kompletach, a od roku 1943 zaczęła pracować jako urzędniczka na kolei, by uniknąć wywiezienia na roboty do Rzeszy. W tym też czasie po raz pierwszy wykonała ilustracje do książki - podręcznika



nauki języka angielskiego - i zaczęła pisywać opowiadania oraz z rzadka wiersze. Od 1945 brała udział w życiu literackim Krakowa, do 1946 należała do grupy literackiej „Inaczej”. Według wspomnień poetki największe wrażenie wywarł na niej Czesław Miłosz. W tym samym roku podjęła studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim, by następnie przenieść się na socjologię. Studiów jednak nie ukończyła ze względu na trudną sytuację materialną.

W 1953 r. była sygnatariuszką Rezolucji Związku Literatów Polskich w Krakowie w sprawie procesu krakowskiego popierającej skazanie na karę śmierci w sfiogowanym pro-

cesie: Edwarda Chachlicę, Michała Kowalika i księdza Józefa Lelię.

W 1957 Szymborska nawiązała kontakty z paryską „Kulturą” i Jerzym Giedroyciem. W 1964 znalazła się wśród sygnatariuszy sfałszowanego przez władze protestu potępiającego Radio Wolna Europa za nagłośnienie Listu 34. W latach 1945–1966 była członkinią Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W 1975 r. podpisała protestacyjny List 59, w którym czołowi polscy intelektualiści protestowali przeciwko zmianom w konstytucji, wprowadzającym zapis o kierowniczej roli PZPR i wiecznym sojuszu z ZSRR, a w styczniu 1978 podpisała deklarację założycielską Towarzystwa Kursów Naukowych.

W pierwszych latach istnienia Studium Literacko-Artystycznego, odbywającego się na UJ, prowadziła na nim warsztaty poetyckie.

Została członkinią komitetu poparcia Bronisława Komorowskiego przed przyspieszonymi wyborami prezydenckimi 2010.

W listopadzie 2011 Szymborska przeszła poważną operację. Zmarła 1 lutego 2012 w czasie snu w swoim mieszkaniu przy ulicy Piastowskiej w Krakowie. Pogrzeb poetki odbył się 9 lutego 2012 r. Zgodnie z jej wolą urna z prochami została złożona

w grobie rodzinnym na cmentarzu Rakowickim.

Pierwsze wiersze Wisława Szymborska opublikowała w krakowskim „Dzienniku Polskim”, następnie w „Walce” i „Pokoleniu”. W tych czasach Wisława Szymborska była związana ze środowiskiem akceptującym socjalistyczną rzeczywistość. W latach 1947–1948 była sekretarzem dwutygodnika oświatowego „Świetlica Krakowska” i – między innymi – zajmowała się ilustracjami do książek. W 1949 roku pierwszy tomik wierszy Szymborskiej pt. *Wiersze* nie został dopuszczony do druku. Cenzura PRL stwierdziła, iż „nie spełniał wymagań socjalistycznych”. Jej debiutem książkowym był wydany w roku 1952 tomik wierszy pt. *Dla tego żyjemy*. Szymborska została przyjęta do Związku Literatów Polskich. Była także członkinią Stowarzyszenia Pisarzy Polskich. W latach 1953–1981 wchodziła w skład zespołu redakcyjnego tygodnika „Życie Literackie”, gdzie od 1968 roku prowadziła stałą rubrykę „Lektury nadobowiązkowe”, które zostały później opublikowane także w formie książkowej. W latach 1981–1983 była członkinią redakcji krakowskiego miesięcznika „Nagłoś” Kiedy w latach osiemdzie-

siątych rozwiązane zostało krakowskie „Pismo”, swoje „Lektury nieobowiązkowe” publikowała we wrocławskim miesięczniku „Odra”, w którym m.in. w 1991 opublikowała wiersz „Kot w pustym mieszkaniu”, napisany po śmierci swojego partnera Kornela Filipowicza. 3 października 1996 r. Wisławie Szymborskiej została przyznana Nagroda Nobla w dziedzinie literatury, która została wręczona w Sztokholmie 9 grudnia 1996 r.

Szymborska była nierozdzielnie związana z Krakowem i wielokrotnie podkreślała swoje przywiązanie do tego miasta. Orędownikiem poezji Szymborskiej w Niemczech był Karl Dedecius, tłumacz literatury polskiej. W twórczości Wisławy Szymborskiej ważne miejsce zajmują także limeryki, z tego względu zasiadała ona w Łoży Limeryków, której prezesem jest jej sekretarz Michał Rusinek. Wisława Szymborska uznawana jest również za twórczynię i propagatorkę takich żartobliwych gatunków literackich, jak *lepiej, moskaliki, odwódki i altruiki*. Należy do najczęściej tłumaczonych polskich autorów. Jej książki zostały przetłumaczone na 42 języki.

Opr. Jan Lewicki
Na podstawie
pl. wikipedia.org

80. rocznica śmierci Zygmunta Jana Rumla, poety, podchorążego WP, oficera AK, komendanta VIII Okręgu Wołyń BCh

Diament strzelający do wroga

Zygmunt Jan Rumel urodził się 22 lutego 1915 roku w polskiej rodzinie patriotycznej, w obecnym Sankt Petersburgu wówczas jeszcze Piotrogradem zwanym. Ojciec, z wykształcenia inżynier rolnictwa, był oficerem Wojska Polskiego, brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku, za co został nagrodzony Krzyżem Virtuti Militari i ziemią na Wołyniu, w okolicach Wiśniowca. Tam też wzrastał Zygmunt. Uczył się w słynnym Liceum Krzemienieckim, przez pewien czas mieszkał nawet w dworku należącym niegdyś do rodziny Juliusza Słowackiego. W latach szkolnych i wczesnej młodości był bardzo aktywny. Działal w harcerstwie, interesował się teatrem, sportem i krajoznawstwem. Pisał liczne artykuły dotyczące zagadnień socjologicznych, etnograficznych i kulturalnych oraz wiersze. Był też członkiem Wołyńskiego Związku Młodzieży Wiejskiej, który skupiał Polaków i Ukraińców. Jego talent literacki rozwijał się również podczas studiów polonistycznych, które podjął w 1935 roku na Uniwersytecie Warszawskim. Opowiadał się za ideą Polski jako państwa wielonarodowego. W latach 1938 – 1939 odbył służbę wojskową w Wołyńskiej Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii im. Marcina Kątskiego we Włodzimierzu Wołyńskim. Latem 1939 r. miał praktykę w 23 Pułku Artylerii Lekkiej w Będzinie. W szeregach



tej jednostki walczył w kampanii wrześniowej 1939 r. 20 września dostał się do niewoli sowieckiej. Podał się za szeregowca i dość szybko został zwolniony. Pod koniec 1939 r. w rodzinnych stronach wstąpił do podziemnej organizacji antysowieckiej. Po jej rozbiciu Rumel, zagrożony aresztowaniem, wyjechał do Warszawy.

Tam też zaangażował się w działalność konspiracyjną: organizował drukarnię w Warszawie, a jako komendant BCh na Wołyniu organizował oddziały partyzanckie i samoobronę w czasie nasilających się rzezi dokonywanych przez banderowców na ludności polskiej. W 1941 r. ożenił się z Anną Wojciekiewiczówną.

7 lipca 1943 roku ppor. Zygmunt Rumel ps. „Krzysztof Poręba” wraz z przedstawicielem Okręgu Wołyńskiego AK ppor.

Krzysztofem Markiewiczem ps. „Czart” zostali wydelegowani przez Pełnomocnika rządu RP Kazimierza Banacha, jako emisariusze do UPA w celu zahamowania eksterminacji Polaków na Wołyniu. Towarzyszył im przewodnik i zarazem woźnica Witold Dobrowolski. We trójkę udali się na rozmowy do kwatery lokalnego dowództwa SB OUN. Pojechali bez zbrojnej obstawy, miał to być akt dobrej woli i zaufania wobec wcześniejszych ustaleń i ukraińskich gwarancji. Upowcy nie chcieli jednak rozmów. Zamordowali polskich emisariuszy we wsi Kustycze k. Turzyska w nocy z 10 na 11 lipca. Według przekazu rodzinnych Zygmunt Rumel został rozerwany końmi. Następnego dnia rozpoczęło się apogeum wołyńskiego ludobójstwa. 11 lipca upowcy zaatakowali w stu kilkudziesięciu miejscach, mordując wielu Polaków, w tym kobiety, starców, dzieci, a nawet duchownych i wiernych w kościołach podczas Mszy świętych. Zaraz potem z Wołynia uciekła matka i młodsza siostra Zygmunta Rumla – wywiózł ich w przebraniu i uratował zaprzyjaźniony z rodziną Ukraińiec.

Wiersze poety

W swych wierszach Zygmunt Rumel nawiązywał do tradycji polskiego romantyzmu. Znanne jego wiersze to „Zajazd”, „Ojczyzno słów błękitnych”, „Dumka”, „Pole”, „Na

śmierć poety”, „Step”, „Dziś”, „Poema”, „Poranek”, „Kotysanka”, „A kiedy do ciebie powiem”, „Obrazki jesienne”, „Może tylko zostaną imieniem”, poemat „Pieśń”. Najstojniejszym jego utworem jest wiersz „Dwie matki”, napisany w lipcu 1941 r., w którym poeta wyraża miłość, ale także wewnętrzne rozdarcie między dwoma „matkami-ojczyznami” – Polską i Ukrainą.

„Dwie Matki-Ojczyzny hotubiły
głowę -
Jedna grzebień bursztynu cesała
we włos,
Druga rafy porohów piorąc
koralowe,
Zawodziła na lirach dolę ślepią -
los...

(...)
Dwie mnie Matki-Ojczyzny

wyuczyły mowy -
W warkocz krwisty plecionej
jagodami ros -
Bym się sercem przełamiał bólem
w dwie połowy -
By serce rozdwojone płakało -
jak głos ...”

Mimo że wołyński poeta odszedł w sposób tragiczny – pamięć o nim pozostała. Coraz szerszym kręgom znana jest jego poezja, ulice w Gdańsku i Słupsku nazwano jego imieniem, w 2004 roku powstał film Wincentego Ronisza pt.: „Poeta nieznan”. Po latach Jarosław Iwaszkiewicz, wspominając śmierć młodego poety napisał: „Był to jeden z diamentów, którym strzelano do wroga. Diament ten mógł zabłysnąć pierwszorzędnym blaskiem”.

Opr. Jan Lewicki



SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI RADY, MERA I ADMINISTRACJI SAMORZĄDU REJONU WILEŃSKIEGO ZA ROK 2022 (VII)

Tożsamość miejscowości podkreśla wyjątkowy symbol – herb. Rada Samorządu Rejonu Wileńskiego w 2022 r. zaaprobowała projekty wzorców herbów Suderwy, Kowalczuk i Zujun oraz flag herbowych i pieczęci tych miejscowości.



W herbie Suderwy uwieczniono unikatowy dzięki swojej architekturze kościół pw. Trójcy Przenajświętszej w tej miejscowości. Jest to jeden z zaledwie kilku na Litwie kościołów w kształcie rotundy.

Herb Suderwy

We wrześniu 2022 roku w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Suderwie podczas obchodów jubileuszu 200-lecia świątyni gmina zaprezentowała mieszkańcom i gościom wzorec herbu, flagę oraz pieczęć Suderwy.



Wierni rejonu wileńskiego obchodzili 200-lecie kościoła w Suderwie. W tym dniu uroczystie zaprezentowano i poświęcono herb i flagę Suderwy



Herb Kowalczuk – odzwierciedleniem historii i tradycji miejscowości. W herbie Kowalczuk odzwierciedlone zostały motywy kowalstwa artystycznego – kuty krzyż, łączący trzy mieszczące się na terytorium gminy kowalczukiej kościoły, w górnej części których widnieje podobny krzyż z promieniami. Przedstawione w herbie trzy krzyże symbolizują również rzeźbę ustawioną w Szumsku z okazji 300-lecia kościoła pw. św. Michała Archanioła. Przedstawione w herbie kwiaty symbolizują prowadzoną na terytorium gminy działalność rolniczą.

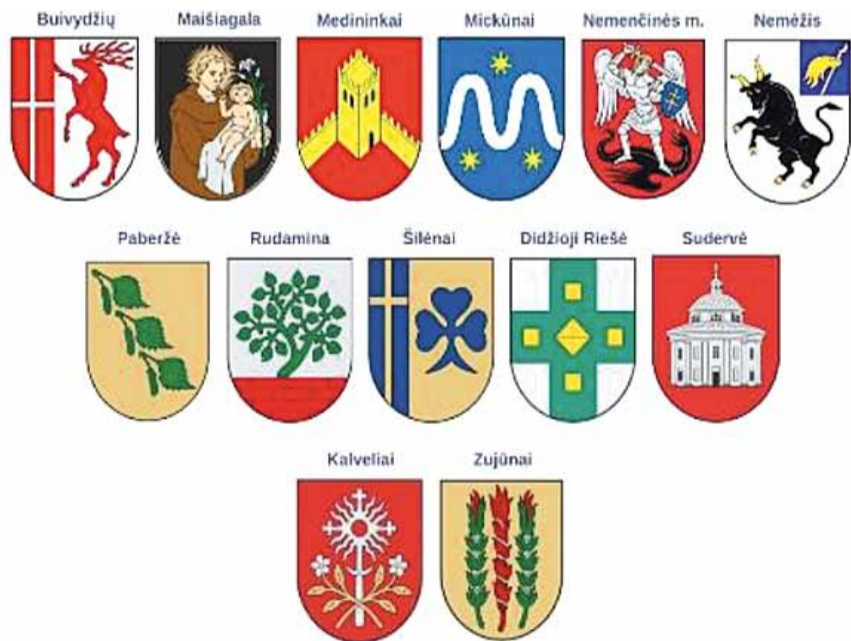
Herb Kowalczuk



Herb Zujun ozdoba całej Wileńszczyzny. Główny element herbu Zujun – przedstawione na złotej tarczy trzy palmy w kolorach zielonym i czerwonym ze srebrnymi kwiatkami. Palmy są wizytówką gminy zujuńskiej. W gminie tej w miejscowości Ciechanowiszki działa Izba Palm, w której prezentowana jest sztuka wicia palm. Oprócz tego, prawie wszystkie nasze znane palmiarki pochodzą z gminy zujuńskiej.

Herb Zujun

Na mocy dekretu prezydenta zatwierdzono herby 13 miejscowości rejonu wileńskiego: Bujwidz, Mejszagoty, Miednik, Mickun, m. Niemenczyn, Nieieža, Podbrzezia, Rudamina, Szytan, Wielkiej Rzeszy, Suderwy, Kowalczuk i Zujun.



Na mocy dekretu prezydenta zatwierdzono herby 13 miejscowości rejonu wileńskiego

Zainicjowano proces tworzenia herbu Bezdan. Rada poparta inicjatywę gminy bezdańskiej odnośnie rozpoczęcia tworzenia własnego herbu. Do Litewskiej Komisji Heraldycznej przedstawiono trzy wybrane w głosowaniu mieszkańców Bezdan wstępne szkice wzorca herbu, których autorem jest mieszkaniec gminy bezdańskiej, artysta ludowy Jonas Kutka. Sens wizu-

alnych symboli proponowanych do herbu Bezdan: białe pióro (w Bezdanach działa gimnazjum noszące imię poety Juliusz Słowackiego), wieża dworu, wał, arka, kolej, ryba (gospodarstwo rybne w Orwidowie), jagody, las.



Wstępne szkice wzorca herbu Bezdan

Nagrody dla przedstawicieli społeczności lokalnych. Spółka akcyjna „Lietuvos paštas“ oceniając wkład starostów samorządów w utrzymanie dróg lokalnych, które są ważnym warunkiem płynnej pracy listonoszy spośród starostów 54 samorządów kraju najwięcej dyplomów uznania przyznała starostom rejonu wileńskiego.

Dyplomami uznania uhonorowani zostali starostowie gmin czarnoborskiej, mariampolskiej, dukszańskiej, mejszagolskiej, suderwskiej i rzeszańskiej. Dyplomy wręczono starostom osobiście przez przedstawicieli Poczty Litewskiej.



Uhonorowani starostowie gmin rejonu wileńskiego

Starostowie sprawozdania z działalności składają co roku. Można się z nimi zapoznać na stronie www.vrsa.lt w rozdziale „Gminy/Seniūnijos”.

6.5. Aktywnie przyciągamy inwestycje

W latach 2019-2022 zainwestowaliśmy w rejonie wileńskim 43,5 mln euro:

- środki budżetu samorządu wyniosły 30 mln euro;
- środków unijne – 7,4 mln euro;
- środki budżetu państwa – 6,3 mln euro.

Podczas kończącego się unijnego planu finansowego Samorząd Rejonu Wileńskiego zrealizował niemało projektów w różnego rodzaju dziedzinach (1) z wykorzystaniem finansowania unijnego. Oprócz tego samorząd zrealizował mnóstwo projektów z własnych środków.

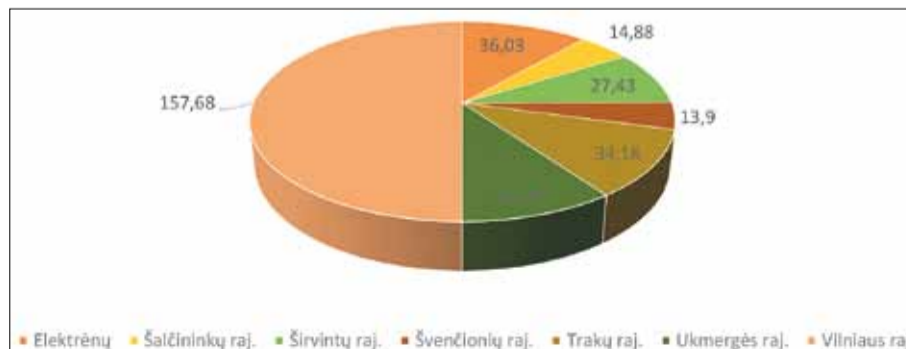
W okresie finansowym lat 2014-2020 rejon wileński przyciągnął około 160 mln euro inwestycji z Unii Europejskiej.

Samorząd Rejonu Wileńskiego jest czwartym pod względem zakresu inwestycji unijnych na Litwie po Samorządzie m. Wilna, Samorządzie m. Kowna, Samorządzie m. Kłajpedy, natomiast w okręgu wileńskim – drugi po Wilnie.

Administracja Samorządu Rejonu Wileńskiego realizuje (większą część projektów zrealizowała) projekty za kwotę 37 mln euro, w tym przyciągnęła prawie 29 mln euro wsparcia.

Inwestycje w konkretne dziedziny zostały szeroko opisane w rubrykach tematycznych, np. inwestycje w infrastrukturę placówek oświatowych, gospodarkę komunalną, sieć obiektów sportowych i in.

Przyciągnięte finansowanie do okręgu wileńskiego*, mln euro



Inwestycje przyciągnięte z UE przez rejon wileński w okresie finansowym lat 2014-2020

*Finansowanie przyznane zostało zarówno sektorowi prywatnemu, jak też sektorowi publicznemu. Bez Samorządu m. Wilna

Od 2014 roku Samorząd Rejonu Wileńskiego zrealizował wiele projektów finansowanych wspólnie z budżetu unijnego, budżetu samorządu i budżetu państwa. Wybierając obiekty samorząd dokłada starań, by uporządkowana została infrastruktura dla wspólnot lokalnych i

mieszkańców, by modernizowane były placówki oświatowe, by wspierana była przedsiębiorczość mieszkańców. Oprócz tego, dzięki realizacji projektów przyczyniamy się do odnowy obiektów kultury. Wiele uwagi poświęcamy rozwojowi usług socjalnych, odnowie przestrzeni publicznych, projektom zmniejszania zmian klimatycznych. W 2022 roku samorząd kontynuował rozpoczęte projekty – realizowaliśmy około 40 projektów, z których 4 zostały zrealizowane.

Ogólna wartość inwestycji w 2022 roku wyniosła prawie 13 mln euro, z czego środki unijne – ponad 2 mln euro, środki budżetu samorządu – ponad 9 mln euro, środki budżetu państwa – prawie 1,5 mln euro.

Obecnie trwa planowanie projektów na okres finansowy lat 2021-2027 – w celu skorzystania ze wsparcia unijnych funduszy strukturalnych każdy samorząd, region sporządza strategię stref funkcyjnych, harmonijnego rozwoju miast. W nowym unijnym okresie finansowym Samorząd Rejonu Wileńskiego planuje inwestycje w modernizację i rozwój placówek oświatowych, rozwój usług medycznych i socjalnych, zwiększanie skuteczności świadczenia tych usług, rozwój infrastruktury placówek edukacji nieformalnej oraz infrastruktury turystycznej oraz wykorzystania odnawialnych źródeł energii w budynkach użyteczności publicznej (elektrownie słoneczne, ogrzewanie geotermiczne i in.).

Pod względem **bezpośrednich inwestycji zagranicznych** przypadających na jednego mieszkańca nasz rejon jest w czołówce samorządów pierścieniowych.

Terytorium	2019	2020	2021
Republika Litewska	7405	8563	9661
Samorząd Rejonu Wileńskiego	3445	3478	4667
Samorząd Rejonu Olickiego	1481	1968	2537
Samorząd Rejonu Kowieńskiego	2845	4102	5516
Samorząd Rejonu Kłajpedzkiego	4677	3002	2642
Samorząd Rejonu Poniewieskiego	1591	1846	1889
Samorząd Rejonu Szawelskiego	653	631	643

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne przypadające na jednego mieszkańca pod koniec okresu, euro

DNI KULTURY POLSKIEJ NA LAUDZIE I ŻMUDZI – XXI FESTYN KULTURY POLSKIEJ „ZNAD ISSY”

Impreza odbędzie się w dniach 29-30 lipca 2023 r. w Pacunelach i Kiejdanach

W programie:

29 lipca, sobota – Pacunele, rejon radziwiliski

- 14.00 – 15.00 - Msza Św. w kościele św. Jana Chrzciciela w Pacunelach.
- 15.00 – 15.30 - Korowód zespołów do parku.
- 15.30 – 19.00 - Koncert w parku.
- 19.00 – 24.00 - Wieczór integracyjny w parku.

30 lipca, niedziela – Kiejdany

- 10.00 – 11.00 - Msza św. w kościele św. Józefa w Kiejdanach.
- 11.00 – 12.00 - Występy zespołów w kościele.
- 12.00 – 13.00 - Wycieczka po starówce Kiejdan.
- 13.00 – 14.00 - Spotkanie literackie w dużej sali hotelu Grejaus namas (Dom Greja).
- 15.00 – 19.00 - Wycieczka szlakiem Kornela Makuszyńskiego do Burbiszek, Bejsagoły, r. radziwiliski.

31 lipca, poniedziałek – Kroki, Pojeśle, Datnów, Świętobrość, Szetejnie, Opitołoki
8.00 -13.00 - Wycieczka szlakiem Piłsudskich na Żmudzi (Kroki, Pojeśle; pałac datnowski, geograficzne centrum Litwy. Szlakiem noblisty Czesława Miłosza (Świętobrość, Szetejnie, Opitołoki).

UCZESTNICY:

Zespoły taneczne: „Diament” (kier. Cezary Andruliewicz, Ryszard Marchelski, Suwałki), „Rosa” (kier. Aleksandr Raszczewski, Jekabpils (Jakubowo), Łotwa).

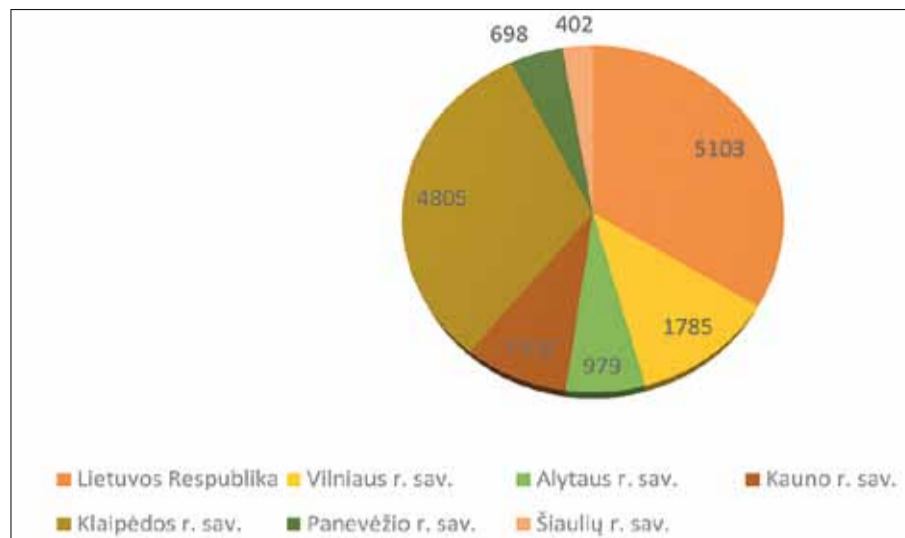
Kapela „Suderwanie” (kier. Eduard Michalkiewicz, Suderwa).

Chóry: Akademicki Chór Politechniki Krakowskiej „Cantata” (dyr. Marta Stós, Kraków), „Pasjonata” (dyr. Joanna Gawryszewska, Świętajno).

Zespoły: „Melodia” (kier. Tadeusz Giedroń, Suwałki), „Ocean życia” (kier. Monika Kudela, Suwałki), „Zgoda” (kier. Iweta Berzinia, Jekabpils (Jakubowo), Łotwa), „Polskie kwiaty” (kier. Zofia Burel, UTW Gołdap), „Stare Troki” (kier. Lilia Kieras, Stare Troki), „Pogoda” (kier. Stanisław Mażejko, Niemenczyn), „Wspomnienie” (kier. Stanisław Sokołowski, Rostyniany), „Sużanianka” (kier. Margaryta Krzyżewska, Sużany), „Ojranka” (kier. Eduard Michalkiewicz, Dukszyty), „Melodia” (kier. Stanisław Mażejko, Bezdany), „Kotwica” (kier. Andrzej Rymkiewicz, Kowno), „Issa” (kier. Waleria Wansewicz, Kiejdany).

Inf.: +370 68 77 66 89, kiejdany.org@gmail.com

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne przypadające na jednego mieszkańca pod koniec okresu, euro

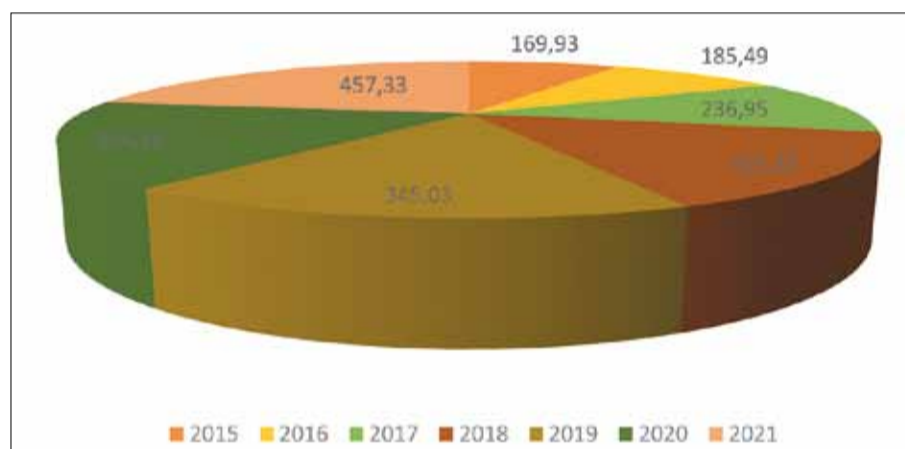


Bezpośrednie inwestycje zagraniczne przypadające na jednego mieszkańca

W 2021 r. bezpośrednie inwestycje zagraniczne przypadające na jednego mieszkańca w porównaniu do roku 2020 wzrosły o 1 189 euro i wyniosły 4 667 euro.

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne wzrosły o 102,5 mln euro i w 2021 r. w porównaniu do innych samorządów pierścieniowych w rejonie wileńskim należały do największych.

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne pod koniec okresu, mln euro



Bezpośrednie inwestycje zagraniczne pod koniec okresu

Terytorium	2019	2020	2021
Samorząd Rejonu Wileńskiego	345.03	354.86	457,33
Samorząd Rejonu Olickiego	38.34	50.86	64,52
Samorząd Rejonu Kowieńskiego	274.30	400.15	526,77
Samorząd Rejonu Kłajpedzkiego	281.18	188.10	157
Samorząd Rejonu Poniewieskiego	56.21	64.96	66,61
Samorząd Rejonu Szawelskiego	27.05	26.20	26,23

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne pod koniec okresu, mln euro

(Cdn.)

(S-3400)

Zgodnie z art. 4.79 Kodeksu Cywilnego Republiki Litewskiej oraz art. 30 Ustawy Republiki Litewskiej o ziemi informujemy, współwłaścicieli:

(1) działki ziemi, nr unikalny 4400-0596-7999, nr kadastrowy i nazwa miejscowości kadastrowej: 4154/2700:987, miguńska miejscowość kadastrowa, adres: w. Jedlina gminy mariampolskiej w rejonie wileńskim, że ANDRIUS DRONSUTAVIČIUS zamierza sprzedać należącą do niego część podanego mienia za kwotę 4 700 euro;

(2) działki ziemi, nr unikalny 4400-0596-7855, nr kadastrowy i nazwa miejscowości kadastrowej: 4154/2700:986, miguńska miejscowość kadastrowa, adres: w. Jedlina gminy mariampolskiej w rejonie wileńskim, że ANDRIUS DRONSUTAVIČIUS zamierza sprzedać należącą do niego część podanego mienia za kwotę 5 300 euro;

Warunki sprzedaży każdej podanej części sprzedawanego mienia: pełna kwota powinna zostać zapłacona do momentu zatwierdzenia umowy kupna-sprzedaży; prawo własności jest przekazywane nabywcy po zapłaceniu pełnej kwoty; wszystkie wydatki za zawarcie transakcji kupna-sprzedaży opłaca nabywca. Szczegółowej informacji o transakcji można zasięgnąć, jak również komunikat o zamiarze skorzystania z prawa pierwszeństwa prosimy nadsyłać pisemnie do Wileńskiego Biura Notarialnego nr 32 (al. Konstitucijos 29, Wilno).

Jeżeli w ciągu miesiąca od dnia opublikowania niniejszego komunikatu do Wileńskiego Biura Notarialnego nr 32 nie wpłynę komunikat o zamiarze skorzystania z prawa pierwszeństwa, zostanie uznane, że współwłaściciele rezygnują ze skorzystania z prawa pierwszeństwa.

(Zam. 13 365)

* Z okazji Imienin czcigodnemu księdzu **Wiktorowi KUDRIASZOWOWI**, wikariuszowi parafii św. Rafała Archaniola składamy z serca płynące gratulacje.

Niech Opatrzność Boża błogosławi, wspiera i prowadzi oraz pozwoli dalej w dobrym zdrowiu jak najowocniej służyć budowaniu Królestwa Bożego na ziemi.

Z największym szacunkiem dziękujemy za ofiarną służbę Bogu i ludziom na tej pięknej i odpowiedzialnej drodze kapłaństwa, dziękujemy za umacnianie naszej wiary słowem i przykładem życia zgodnego z Ewangelią Chrystusową.

Życzymy obfitych Darów Ducha Świętego na każdy dzień posługi duszpasterskiej oraz orędownictwa Pani Ostrobramskiej za księdzem Wiktoorem w Niebie.

Z modlitwą wierni

* „Śpiewaj, jakby nikt nie słuchał. Tańcz, jakby nikt nie patrzył. I żyj tak, jakby to było niebo na ziemi.” (M. Twain)

Drogiej Kierownicze **Jasi MACKIEWICZ** moc serdecznych życzeń: zdrowia i pomyślnych działań. Niech na partyturze życia będą tylko szczęśliwe nuty i klucze otwierające drzwi do ekscytujących przygód, jakie przyniesie życie. Opieki Pani Ostrobramskiej i wielu łask Bożych składają koleżanki z zespołu „Mejszagolanki”

Z całego serca

* Wiązankę najpiękniejszych życzeń z okazji Jubileuszu 75. Urodzin **Bolesława Daszkiewiczowi**, członkowi Rady Naczelnej Akcji Wyborczej Polaków na Litwie - Związku Chrześcijańskich Rodzin życzymy niegasnącej energii, pogody ducha, szacunku od najbliższych osób, aby kolejne lata pozbawione były trosk i zmartwień, niech każdy nowy dzień niesie zdrowie oraz wiele chwil do radości, a Matka Boża ma zawsze w opiece.

Rada Naczelna AWPL-ZChR

* **Prezydium Oddziału AWPL-ZChR miasta Wilna** serdecznie pozdrawia **Marianą GRYDZIUSZKĘ**, członka koła AWPL-ZChR w Nowej Wilejce, z okazji Jubileuszu. Życzymy wszelkiej pomyślności, zdrowia, spełnienia marzeń oraz opieki Bożej na dalsze lata.

* Z okazji pięknego jubileuszu **Anecie BANIUSEWICZ** życzymy młodzieńczego zapału, dobrego nastroju, wielu pogodnych dni, uśmiechu na co dzień, wiernych przyjaciół i realizacji wszelkich marzeń.

Koło ZPL w Trokach

* Z okazji Dnia Urodzin i Imienin **Krystynie KOŁTAN** składamy życzenia: długich lat życia w zdrowiu, szczęściu, przychylności losu, wytrwałości w pokonaniu różnych trudności, jak najwięcej słonecznych dni, opieki Matki Bożej Ostrobramskiej i moc łask Bożych.

Mickuńskie Koło Podwileńskich Tradycji Ludowych i zespół wokalny „Mickunianka”

* Z okazji pięknego jubileuszu szanownej pani **Janinie LESZCZYŃSKIEJ** życzymy dobrego zdrowia, dni pełnych szczęścia, słońca, ludzkiej życzliwości, myśli lekkich jak motyle, na przekór pesymistycznemu światu iść przez życie z dobrocią w sercu, z poczuciem stałej Bożej opieki.

Prezes Paulina Mielko i Katolickie Stowarzyszenie Polaków na Litwie

* Szanowna Pani **Alino KAMILEWICZ**, z okazji dostojnego Jubileuszu szczerze i serdecznie życzenia: pięknych lat napełnionych życiową mądrością, spokojną i głęboką radością, zdrowiem, wiarą i ufnością, pogody ducha, pomyślności, ludzkiej życzliwości oraz opieki Matki Bożej

składa starostwo Połuknie

12 sierpnia 2023 r. o godz. 15.00

XIX TRADYCYJNY FESTYN KULTURY POLSKIEJ ZIEMI SZYRWINKIEJ

„Śpiewaj + nam!”

we wsi Szawle (r. szyrwinkiej)

Organizatorzy: Szyrwinkie Rejonowy Oddział Związku Polaków na Litwie, Jawniulskie Towarzystwo Kultury Polskiej

Wystąpią:
 Zespół ludowy „Czerwone Maki” (Jawniulskie, szyrwinkie)
 Zespół ludowy „Okława” (Korwie, r. wileński)
 Muśnicka Kapela Wlejska (Muśnik, r. szyrwinkie)
 Zespół ludowy „Tumlelanka” (Watajnik, r. kupański)
 Zespół ludowy „Srebrne Posemko” (Tumpany, r. leżbiński)

Solści: **Dorota Bala, Vera Pukiel, Erika Svirskiene**

Goście: Chór „Ojczyzna” (Węgrzewo, Polska)
 Zespół „Świętońska Kamalnia” (Kraków, Polska)

W czasie imprezy grupa „Tatarski Smak” zaprezentuje tradycyjną kuchnię (chętni za symboliczną cenę będą mieli możliwość skosztować niecodziennych dań). Zapraszamy wiele mieszkańców dla dzieci.

Decyzje Rady Rejonu Wileńskiego ws. nazw ulic

Nr	Nr i data decyzji	Nagłówek podjętej decyzji	Sedno decyzji
1.	T3-174 5 lipca 2023 r.	O nadaniu nazwy Drugelių ulicy, mieszczącej się we wsi Awizeńskie w rejonie wileńskim	Nadać nową nazwę ulicy w gminie awizeńskiej: w. Awizeńskie – ul. Drugelių.
2.	T3-175 5 lipca 2023 r.	O skróceniu trasy ul. Akmenų, mieszczącej się we wsi Lipki gminy niemieskiej w rejonie wileńskim i nadaniu nazwy Akmenų ulicy, mieszczącej się we wsi Podlipki gminy niemieskiej	Skrócić zatwierdzoną decyzją Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego nr T3-345 z dnia 29 października 2010 r. „O nazwach ulic, mieszczących się we wsiach Dębówka, Wielkie Sióło, Maciejiszki, Lipki, Podlipki gminy niemieskiej” trasę ul. Akmenų, mieszczącej się we wsi Lipki gminy niemieskiej w rejonie wileńskim. Nadać nazwę ulicy w gminie niemieskiej: w. Podlipki – ul. Akmenų.
3.	T3-176 5 lipca 2023 r.	O skróceniu trasy ul. Taikos, mieszczącej się we wsi Pawzole gminy dukszańskiej w rejonie wileńskim i nadaniu nazwy Taikos ulicy, mieszczącej się we wsi Miedwiedziszki gminy dukszańskiej w rejonie wileńskim	Skrócić zatwierdzoną decyzją Rady Samorządu Rejonu Wileńskiego nr T3-67 z dnia 24 lutego 2017 r. „O nadaniu nazwy zaulek Žibuoklių ulicy, mieszczącej się we wsi Brynkiszki gminy dukszańskiej w rejonie wileńskim i przedłużeniu trasy ul. Paežerio 1-oji we wsi Brynkiszki gminy dukszańskiej w rejonie wileńskim; o nadaniu nazw Dvaro i Taikos ulicom, mieszczącym się we wsi Pawzole gminy dukszańskiej w rejonie wileńskim” trasę ul. Taikos, mieszczącej się we wsi Pawzole gminy dukszańskiej w rejonie wileńskim. Nadać nazwę ulicy w gminie dukszańskiej: w. Miedwiedziszki – ul. Taikos.
4.	T3-177 5 lipca 2023 r.	O nadaniu nazwy Sūduvos ulicy, mieszczącej się we wsi Wielkie Gulbiny gminy rzeszańskiej w rejonie wileńskim	Nadać nową nazwę ulicy w gminie rzeszańskiej: w. Wielkie Gulbiny – ul. Sūduvos.
5.	T3-178 5 lipca 2023 r.	O nadaniu nazwy Verslininkų ulicy, mieszczącej się we wsi Hamernia gminy rudomińskiej w rejonie wileńskim	Nadać nazwę ulicy w gminie rudomińskiej: w. Hamernia – ul. Verslininkų.

Adres strony internetowej Samorządu Rejonu Wileńskiego, na której podawane są decyzje Rady: www.vrsa.lt (Taryba-ir-Meras/Sprendimai). (S-3430)

EKR GRUPA EUROPEJSCY KONSERWATYŚCI I REFORMATORZY

EUROPEJSCY KONSERWATYŚCI I REFORMATORZY to grupa powstała w 2009 roku, w której skład wchodzi 66 eurodeputowanych z 16 krajów UE

Członkiem zarządu Grupy EKR w Parlamencie Europejskim jest europoseł Waldemar Tomaszewski, prezes AWPL-ZChR.

66 POSŁÓW
20 PARTII
16 KRAJÓW

Fracja EKR w Parlamencie Europejskim opowiada się:

- ✓ za Europą Ojczyzn
- ✓ za tradycyjną rodziną
- ✓ za wartościami chrześcijańskimi
- ✓ za niższymi podatkami
- ✓ za równymi dopłatami dla rolników
- ✓ za zmniejszeniem bezrobocia wśród młodzieży

Europa potrzebuje zmiany, nadszedł czas, aby poprowadzić UE w nowym, lepszym kierunku. Unia musi służyć ludziom, a nie biurokratom. (Zam. 13345)

✝ Można odejść na zawsze, by stale być blisko... (Ks. J. Twardowski)

Składamy wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy dla Lili FILIPOWICZ oraz rodziny z powodu śmierci Męża. Koło ZPL w Kowalczukach

Rekord Holenderki

Holenderka Femke Bol w mityngu Diamentowej Ligi w Londynie wynikiem 51,45 ustanowiła rekord Europy w biegu na 400 metrów przez płotki. Dotychczasowy, który także należał do niej, poprawiła o 0,58.

Medalowe żniwo kadetów

Osiem medali, w tym dwa złote w deblu, zdobyli polscy tenisiści stołowi w zakończonych w niedzielę w Gliwicach mistrzostwach Europy kadetów (do lat 15) i juniorów (do lat 19).

Niesamowity Duńczyk

Jonas Vingegaard po raz drugi wygrał Tour de France, z jeszcze większą przewagą niż przed rokiem. 26-letni duński kolarz o twarzy dziecka przyszedł ze sportem zaczynając od piłki nożnej, a charakter wykuwał pracując na targu rybny w rodzinnej okolicy.

Ju obroniła tytuł

Chinka Wenjun Ju obroniła tytuł mistrzyni świata kobiet w szachach. W ostatniej partii rozgrywanego w Chongqing meczu pokonała swoją rodaczkę Tingjie Lei i wygrała rywalizację 6,5:5,5.

Zwycięstwo Chorwatów

Tenisiści Chorwacji wygrali turniej drużyn mieszanych o Puchar Hopmana, rozgrywany po czteroletniej przerwie na kortach ziemnych w Nicei. W finale pokonali Szwajcarię 2:0.

Polka wicemistrzynią świata

Magdalena Woyciechowska została młodzieżową wicemistrzynią świata w żeglarskiej olimpijskiej klasie Formula Kite. Na szóstych pozycjach we włoskiej miejscowości Gizzeria uplasowali się Nina Arcisz i Jakub Jurkowski.

I znowu Verstappen

Max Verstappen z zespołu Red Bull wygrał wyścig o Grand Prix Węgier na torze Hungaroring, 11. rundę mistrzostw świata Formuły 1 i umocnił się na pozycji lidera cyklu. To siódme z rzędu i dziewiąte w sezonie zwycięstwo broniącego tytułu Holendra.

Pierwszy triumf Polaków w siatkarskiej Lidze Narodów

Historyczny sukces

Polscy siatkarze wygrali z Amerykanami 3:1 (25:23, 24:26, 25:18, 25:18) w finale Ligi Narodów w Gdańsku. To pierwsze złoto i historyczny sukces biało-czerwonych w tych rozgrywkach. Wcześniej brązowy medal wywalczyli Japończycy, którzy pokonali Włochów 3:2.

Podopieczni trenera Nikoli Grbica mieli zapewniony udział w gdańskim turnieju jako gospodarz. Mimo tego bardzo dobrze spisali się w fazie interkontynentalnej, kończąc ją na trzecim miejscu z dorobkiem dziesięciu zwycięstw i dwóch porażek. W ćwierćfinale zmierzyli się z Brazylią, którą po zaciętym starciu pokonali 3:0.

Amerycanie natomiast również ponieśli w fazie interkontynentalnej dwie porażki, jednak mieli najlepszy dorobek punktowy i zakończyli ją na pierwszym miejscu. W ćwierćfinale stoczyli zacięty bój z Francją, którą pokonali dopiero w tie-breaku, a w półfinale zdeklasowali Włochów, pokonując ich 3:0.

Obie ekipy stanęły w niedzielę, 23 lipca, przed szansą na wywalczenie pierwszego złota Ligi Narodów. Biało-czerwonym nie udało się to w 2021 roku, kiedy w finale ulegli Brazylii 1:3. Poza wywalczone wtedy srebrem, mają w swoim dorobku także dwa brązowe krążki. Siatkarze z USA natomiast dwukrotnie przegrywali w finale, w 2019 roku z Rosją i w 2022 roku z Francją. W 2018 roku zakończyli rozgrywki na trzecim miejscu. Polacy i Amerykanie ostatni raz mierzyli się w finale dużej imprezy międzynarodowej w 2012 roku w... Lidze Światowej, rozgrywanej w latach 1990-2017, w miejsce której powstała Liga Narodów. W decydującym o złocie meczu w 2012 roku biało-czerwoni wygrali 3:0.

Mecz asem serwisowym otwo-



W drużynie marzeń tegorocznej edycji Ligi Narodów siatkarzy, którą Polacy wygrali, znalazło się aż czterech biało-czerwonych, co świadczy o sile polskiego zespołu

rzył Matthew Anderson. Chwilę później tym samym odpowiedział Mateusz Bieniek, kontrę wykorzystał Łukasz Kaczmarek i to biało-czerwoni prowadzili 3:1. Amerykanie szybko doprowadzili do wyrównania przy zagrywce Micah Christensona (6:6), jednak gdy zatrzymany został Anderson podopieczni trenera Grbica ponownie odskoczyli rywalom (11:9), a dystans powiększył as serwisowy Wilfredo Leona (15:12). Polacy pewnie utrzymywali przewagę, nawet gdy siatkarze USA zmniejszali straty do jednego punktu, to już w kolejnych akcjach wracali do trzypunktowej różnicy. Seta zakończyła zepsuta zagrywka Torey'a Defalco (25:23).

Druga odsona rozpoczęła się od wymiany ciosów, jednak auto-uderzenie Maxwella Holta i as serwisowy Jakuba Kochanowskiego pozwoliły gospodarzom turnie-

ju objąć prowadzenie 8:5. Gdy w ataku pomylił się Thomas Jaeschke przewaga biało-czerwonych wzrosła do czterech punktów (12:8), a po wykorzystanej przez Kaczmarka kontrze do pięciu (16:11). Amerykanie zdołali jednak odrobić straty prawie całkowicie przy zagrywce Defalco (15:16), dodatkowo przy jednej z akcji urazu doznał Mateusz Bieniek, który musiał zostać zmieniony przez Norberta Hubera. Siatkarze USA złapali wiatr w żagle i po kontrze Aarona Russella było już po 18. Od tego momentu między zespołami toczyła się walka punkt za punkt i o wyniku decydowała gra na przewagi. Podopieczni trenera Johna Sperawa zwyciężyli 26:24 po bloku na Tomaszu Fornalu.

W trzecim secie przy zagrywce Aleksandra Śliwki polscy siatkarze zbudowali czteropunktową przewagę (10:6), która wzrosła do pięciu punk-

tów po autowym ataku Andersona (13:8). Po bloku Kaczmarka na Russellu biało-czerwoni prowadzili już 18:12, a gdy Fornal skutecznie uderzył na kontrze 21:13. Nie wypuścili już tak znaczącej przewagi z rąk, atak Fornala dał im piłki setowe, a błąd Jake'a Hanesa zakończył partię (25:18).

Czwartego seta aktualni wicemistrzowie świata rozpoczęli od prowadzenia 4:1, które objęli przy zagrywce Hubera. Z każdą kolejną akcją coraz bardziej dominowali nad rywalami, praktycznie bezbłędni w ataku byli Kaczmarek, Fornal oraz Śliwka (13:5). Amerykanie zdołali jeszcze odrobić część strat (12:16), jednak nie byli w stanie doprowadzić do wyrównania. W końcówce asa serwisowego posłał Huber (22:16), a punkt na wagę złota Ligi Narodów Polacy zdobyli skutecznym blokiem (25:18). MVP finału został Kaczmarek, który zdobył w tym meczu 23 punkty.

Kibice, działacze i piłkarze niezadowoleni z wprowadzenia VAR w Norwegii

Znienawidzony system

System wideo weryfikacji VAR został wprowadzony w rozgrywkach norweskiej ligi w kwietniu i po trzech miesiącach już został znienawidzony przez kibiców, działaczy, część sędziów i samych piłkarzy, gdyż nie tylko zawodzi technicznie, ale przerywa mecze na zbyt długo.

10 kwietnia w dniu premiery VAR podczas czterech z siedmiu meczów system w momentach, kiedy sędziowie musieli podejmować kluczowe decyzje, nie działał, ponieważ przestała funkcjonować część kamer z powodu zamknięcia kabli łączących je z centrum sędziowskim VAR. W minioną niedzielę w meczu Odd - Valerenga arbitrzy po bramce dla gospodarzy zastanawiali się nad spalonym przez siedem i pół minuty, a jednym z powodów tej przerwy były ponownie problemy techniczne. – To skandal, ale jak widać w Norwegii VAR działa tak, że jak padnie bramka wiosną, to decyzja o jej uznaniu lub nie zapadnie dopiero jesienią – nie szczędzili złośliwości komentatorzy kanału telewizyjki TV2.

Największy norweski dziennik „Verdens Gang” przeprowadził ankietę wśród stowarzyszeń kibiców 16 klubów najwyższej ligi – Eliteserien. Wszystkie zgodnie stwierdziły, że nienawidzą VAR i swojej federacji (NFF), która podjęła decyzję o wprowadzeniu systemu zabijając dramaturgię i napięcie na stadionach. Kibice protestują bannerami na trybunach i okrzykami oraz wchodzeniem na stadiony dopiero 15 minut po rozpoczęciu meczu. – VAR został wprowadzony zbyt wcześnie oraz bez odpowiednich testów i po prostu w Norwegii nie działa – powiedział gazetce trener Molde Erling Moe. Dodał, że system jest ponadto zbyt drogi i kosztuje norweskie kluby ok. 1,5 miliona euro rocznie.



Kibice, sędziowie, działacze klubowi znienawidzili system VAR

Tegoroczny sezon norweskiej Eliteserien trwa od 10 kwietnia do 2 grudnia i główny sędzia przy NFF Terje Hauge zwrócił uwagę na norweski klimat poważnie zakłócający działanie VAR. – Na początku i pod koniec sezonu wiele z meczów rozgrywanych jest przy padającym śniegu, który pokrywa linie i miejsca krytyczne, jak narożniki i pole karne, zakłócając przy tym obraz z kamer. Ktoś będzie musiał odśnieżać te miejsca i to podczas trwania spotkania, ponieważ przerwy z tego powodu nie wchodzą w grę – przekazał.